

EUNOMIA

miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej

ISSN 1897-2349

nr 3 (7) / marzec 2007



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

▲ Pracownia edukacji elementarnej przygotowana do uroczystości nadania imienia doc. Franciszka Czecha

▼ Obrady jury I Studenckiego Biennale Małych Form

▼ Obóz zimowy studentów wychowania fizycznego

▼ Studentki – piłkarki



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu



Justyna Lauer

Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach (1997). Od 1998 r. prowadzi zajęcia w macierzystej uczelni, obecnie kieruje Pracownią Malarstwa I roku w katedrze Projektowania Graficznego. Od 2002 roku adiunkt I st. Uczy także w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu (multimedia), współpracuje z Akademią Muzyczną i Wydziałem Radia i Telewizji UŚ. Autorka 5 wystaw indywidualnych, uczestniczka ok. 30 wystaw zbiorowych w kraju i zagranicą. Wyróżnienia za kalendarz w Ogólnopolskim Konkursie Kalendarzy „Vidical” oraz w Ogólnopolskim Konkursie Wydawnictw Reklamowych „Idea 2002” wspólnie z agencją HiD Morawiak. Współpracuje z wieloma instytucjami kulturalnymi oraz studiami graficznymi na terenie Śląska w zakresie projektowania graficznego i multimedialnych. Jest organizatorem lub współorganizatorem lokalnych i ogólnopolskich imprez m.in. Ogólnopolskiego Biennale Studenckiej Grafiki Projektowej, Festiwalu Śląskich Uczelni Artystycznych „Arterie”, cyklu projekcji filmowych „Akademia Filmowa”.

Samoch
Lauer



2004
plakat
offset
50x70cm

Słowo od redakcji

Otwierając siódmy numer „Eunomii” notę redakcyjną rozpocząć musimy od przeproszenia Czytelników za opóźnienie edycji. Jest ono konsekwencją sztywnych terminów procedur przetargu publicznego, jaki został ogłoszony przez władze PWSZ. W jego wyniku firmą przygotowującą nasz periodyk do druku jest odtąd „Oficyna Drukarska – Usługi Poligraficzne, Jacek Chmielewski”, mająca swoją siedzibę w Warszawie. Gratulujemy, a jednocześnie wyrażamy przekonanie, że współpraca redakcji „Eunomii” z Panem Jackiem i całym Jego zespołem będzie się układała harmonijnie i owocnie.

W ostatnim czasie odbyło się w raciborskiej Uczelni wiele ważnych wydarzeń. Niektóre z nich relacjonujemy w najnowszym numerze „Eunomii”, o innych będziemy pisali w kolejnych edycjach. Szczególną częścią siódmego numeru jest specjalna wkładka, poświęcona nadaniu pracowni edukacji elementarnej imienia doc. Franciszka Czecha oraz promocji pracy zbiorowej pod redakcją prof. ndzw. dr hab. Gabrieli Kapicy pt. „Współczesne konteksty dzieciństwa”.

Pragniemy także zwrócić uwagę na bogaty materiał ikonograficzny, dotyczący I Studenckiego Biennale Małych Form.

Zamieszczamy go zarówno na stronach „Eunomii”, jak i w studenckim dodatku „Żarówka”.

„Eunomia” nawiązała ostatnio ściśle więzy z wydawanym przez Raciborskie Centrum Kultury półrocznikiem „Almanach Prowincjonalny”. W środę 21 lutego 2007 roku odbyła się w sali uczelnianej Czytelni wspólna promocja „Almanachu” i „Eu-

nomii”. Natomiast 22 lutego redakcja „Almanachu Prowincjonalnego” zorganizowała pierwszą „debatę przy owalnym stole” (nazwa pochodzi od kształtu mebla stojącego w gabinecie Prorektora ds. organizacji i rozwoju dr Jerzego Pośpiecha, prof. PWSZ). Tematem dyskusji, w której wzięli udział m.in. prof. zw. dr hab. Joachim Raczek, prof. ndzw. dr hab. Marian Kapica, prof. ndzw. dr Jerzy Pośpiech, prof. ndzw. dr hab. Gabriela Kapica, dr Adama Szecówka, było powstanie, historia i dzień dzisiejszy raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Zapis debaty – wzbogacony obfitą dokumentacją fotograficzną – został umieszczony w piątym numerze „Almanachu”. Redakcja „Eunomii” przedstawi naszym Czytelnikom w następnym numerze fragmenty tej bardzo ciekawej rozmowy, do której okazji stworzyły trwające obchody pięciolecia naszej Uczelni. Ich apogeum nastąpi w czerwcu bieżącego roku. Będziemy oczywiście szeroko informowali o wszystkich przedsięwzięciach jubileuszowych.

Innym przewodnim tematem najbliższych numerów „Eunomii” będzie niewątpliwie rozpoczynająca się kampania do władz Uczelni. Ufamy, że przebiegnie ona w twórczej i merytorycznej atmosferze. Chcielibyśmy, jako uczelniane pismo, tę atmosferę współtworzyć.

Dziękujemy wszystkim autorom i współpracownikom „Eunomii” za współudział w stworzeniu siódmego już numeru. Jak zwykle zachęcamy do dalszej współpracy.

Życzymy Państwu miłej lektury.

REDAKCJA

Pierwsza debata przy owalnym stole



Fotografie na okładce przedstawiają:

1. Pracownię edukacji elementarnej (s. 227) przygotowaną do uroczystości nadania imienia doc. Franciszka Czecha (12 marca 2007 r.). Poświęciliśmy temu wydarzeniu specjalną wkładkę.
2. Obrady jury I Studenckiego Biennale Małych Form. Zdjęcia niektórych prac nagrodzonych i wyróżnionych znajdzie Czytelnik na stronach „Eunomii” i „Żarówka”.
3. Zdjęcie przedstawiające pobyt studentów wychowania fizycznego na obozie zimowym. Materiał na ten temat w środku numeru.
4. Studentki – piłkarki. Artykuł dr. Piotra Olendra o tym fenomenie w środku numeru.

EUNOMIA

Spis treści

Słowo od redakcji

s. 1

KRONIKA WYDARZEŃ – Senat i Rektorat

s. 3

Uroczystość w Opawie

s. 4

Porządek posiedzeń Senatu

s. 5

List JM Rektora w sprawie lustracji

s. 5

O I Studenckim Biennale Małych Form

ALEKSANDER OSTROWSKI

s. 6

O miniaturze i małej formie słów kilka

ALEKSANDER OSTROWSKI

s. 7

Wyniki I Studenckiego Biennale Małych Form

s. 7 – 8

Słowo Rektora PWSZ w Raciborzu do organizatorów i uczestników I Biennale

s. 9

Konferencja naukowa na temat: *Bezpieczeństwo w społeczności lokalnej*

SABINA KRAWIEC, JOANNA DZIĘDZIORA

s. 10 – 12

W medialnym raju i infernie. Z dr. Adamem Szecówką rozmawia Janusz Nowak

s. 13 – 14

PWSZ w Raciborzu a żeński football, czyli kobiety górą!

PIOTR OLENDER

s. 15 – 16

Więści z Instytutu Studiów Edukacyjnych

s. 17 – 19

Wolontariat resocjalizujący

URSZULA SZECÓWKA

s. 20 – 21

Widokówka z obozu zimowego

AGNIESZKA KOSMOL

s. 22 – 24

Moda i język

JOANNA KORBUT

s. 25

Jak Ryszard Kapuściński uczył się języka angielskiego

OPRAC. DYKA

s. 26

Efekt współpracy uczelni wyższych, towarzysztwa regionalnego i Urzędu Miasta

EDWARD NY CZ

s. 27

Nowości wydawnicze

s. 28

Síódmy numer „Eunomii” uzupełnia specjalny dodatek poświęcony podwójnej uroczystości w Instytucie Studiów Edukacyjnych: nadaniu imienia doc. Czecha pracowni edukacji elementarnej oraz promocji książki *Współczesne konteksty dzieciństwa*

ŻARÓWA

niezależny dodatek studencki

I Studenckie Biennale Małych Form – wybrane prace nagrodzone i wyróżnione

s. 1 – 3

Studencka Akademia Zdrowia – TWÓJ WYBÓR

ILONA GEMBALCZYK

s. 4

Eunomia

Miesięcznik Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu
Rok II Nr 3 (7). Marzec 2007 r.

Adres redakcji:

ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz

tel./fax: 032 415 50 20

Redaguje zespół

Redaktor naczelny: Janusz Nowak

Projekt winiet: Kazimierz Frączek – Wydawnictwo SCRIBA

Materiał zdjęciowy: Gabriela Habrom-Rokosz

Opracowanie DTP: Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

Wydawca: Państwowa Wyższa szkoła Zawodowa w Raciborzu

© Copyright by PWSZ w Raciborzu

Przygotowanie do druku: Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

ul. Sokołowska 12 A, 01-142 Warszawa

KRONIKA WYDARZEŃ – SENAT I REKTORAT

13 lutego 2007 r. Uczelnia gościła delegację Wydziału Historyczno – Pedagogicznego Uniwersytetu Opolskiego w składzie: prof. dr hab. Stefan Marek Grochalski – dziekan Wydziału Historyczno – Pedagogicznego, prof. dr hab. Ryszard Gmoch – prodziekan ww. Wydziału, prof. dr hab. Zenon Jasiński – dyrektor Instytutu Nauk Pedagogicznych, prof. dr hab. Łucja Piwowar – Ba-gińska – dyrektor Instytutu Sztuki, prof. dr hab. Ewa Smak – wicedyrektor Instytutu Studiów Edukacyjnych, dr Stanisława Włoch – wicedyrektor Instytutu Studiów Edukacyjnych, dr Marek Korzeniowski – wicedyrektor Instytutu Filozofii i Socjologii.

Wizyta gości związana była z planowanym uruchomieniem w obiektach PWSZ studiów II stopnia prowadzonych przez Uniwersytet Opolski.

Przedstawiciele Uniwersytetu Opolskiego zapoznali się z bazą dydaktyczną naszej Uczelni – obiektami przy ul. Słowackiego, siedzibą Instytutu Sztuki przy ul. Cecylii oraz oddanym do użytku w październiku 2006 r. kampusem Instytutu Kultury Fizycznej przy ul. Łąkowej. Goście wyrazili wielkie uznanie dla dynamicznego rozwoju PWSZ zarówno pod względem liczby kierunków, jaki i specjalności, instytutów, bazy dydaktycznej i wyposażenia w środki dydaktyczne najnowszej generacji.

22 lutego 2007 r. z inicjatywy redakcji „Almanachu Prowincjonalnego” odbyła się w naszej Uczelni dyskusja panelowa z okazji 5-lecia działalności PWSZ. Tematem wiodącym spotkania była geneza Uczelni, jej dokonania oraz perspektywy rozwojowe. W dyskusji uczestniczyli: rektor, prof. zw. dr hab. Joachim Raczek; prorektor, prof. ndzw. dr hab. Marian Kapica; pro-

rektor, prof. ndzw. dr Jerzy Pośpiech; prof. ndzw. dr hab. Gabriela Kapica; dr Adam Szczówka; wiceprezydent Miasta Racibórz, dr Ludmiła Nowacka; redaktor naczelny „Almanachu Prowincjonalnego”, dr Janusz Nowak oraz inicjator spotkania mgr Marek Rapnicki.

22 lutego 2007 r. obradował Senat. Przedmiotem posiedzenia było przyjęcie uchwał w sprawie powołania Komisji Wyborczej PWSZ, nadania pracowni edukacji elementarnej imienia Docenta Doktora Franciszka Czecha, wprowadzenia zmian w regulaminie studiów oraz zmian w planach nauczania na kierunkach: Edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych, Socjologia i Wychowanie fizyczne. Zmiany dotyczą ujednoczenia liczby godzin z przedmiotu „język obcy” na studiach niestacjonarnych do 120 godzin.

28 lutego 2007 r. w raciborskim Muzeum odbyło się spotkanie Marszałka Województwa Śląskiego z władzami samorządowymi z terenów powiatów raciborskiego i wodzisławskiego. W spotkaniu uczestniczyli również: rektor, prof. zw. dr hab. Joachim Raczek i prorektor, prof. ndzw. dr Jerzy Pośpiech. Tematem wiodącym spotkania była polityka regionalna w zakresie wykorzystania środków zaplanowanych w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa na lata 2007-2013. W trakcie spotkania przedstawiono projekt programu pn. ROZWÓJ GOSPODARCZY ZIEMI RACIBORSKIEJ POPRZECZ WZMACNIANIE FUNKCJI PAŃSTWOWEJ WYKSZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ. Strony porozumienia: Prezydent Miasta Raciborza Mirosław Lenk, Starosta Ra-

ciborski Adam Hajduk, Rektor PWSZ, prof. zw. dr hab. Joachim Raczek przygotowują wniosek o przyznanie środków unijnych na realizację zadań w latach 2007-2013.

28.02.2007 r. – przebywająca w Polsce w celach naukowych prof. Doro-ta Bugorski z FANSHAWE COLLEGE w London on Canada złożyła krótką wizytę w naszej Uczelni.

W ramach analizy polskiego systemu kształcenia pedagogów resocjalizacyjnych, pani Profesor zapoznała się m. in. z kształceniem licencjackim na przykładzie PWSZ w Raciborzu. W towarzystwie prorektora dr Jerzego Pośpiecha, dr. Adama Szczówki oraz kierownika Zakładu Resocjalizacji Uniwersytetu Wrocławskiego dr. Piotra Kwiatkowskiego, przedyskutowano podobieństwa i różnice w kształceniu studentów w Kanadzie i w Polsce.

Prof. Bugorski (Polka z pochodzenia) była mile zaskoczona poziomem bazy wyposażeniowej naszej Uczelni oraz oryginalnością kształcenia teoretycznego i praktycznego naszych studentów pedagogiki resocjalizacyjnej. Odwiedziła również raciborskie placówki diagnostyczne, profilaktyczne i resocjalizacyjne, w których nasi studenci odbywają praktyki. Wizyta gościa otworzyła szanse nawiązania współpracy naszej Uczelni z kanadyjskim Fanshawe College.

W dniu 1 marca 2007 r. na posiedzeniu Senatu przyjęto uchwałę w sprawie przystąpienia PWSZ do POROZUMIENIA O WSPÓŁPRACY NA RZECZ ROZWOJU REGIONU. Porozumienie zostanie zawarte pomiędzy Miastem Racibórz, Starostwem Powiatowym i PWSZ.

Uroczystość w Opawie

Doc. PhDr. Rudolf Žaček, Dr. rektorem Uniwersytetu Śląskiego

12 marca 2007 r. w przepięknej, odnowionej sali klasztoru minorytów (obecnie obiekt UŚL) odbyła się podniosła akademicka uroczystość objęcia urzędu rektorskiego przez Doc. PhDr. Rudolfa Žačka, Dr. Jest czwartym rektorem w piętnastoletniej historii opawskiej Almae Mater.

Do godności rektora wybrany został 11 lutego br. Akt nominacji wręczył mu prezydent Republiki Czeskiej, prof. Vaclav Klaus.

Do sali obrad przybyli zaproszeni goście, senat akademicki Uniwersytetu, rady naukowe dwóch wydziałów, pracownicy naukowo-dydaktyczni i administracyjni, studenci. Wśród zaproszonych gości zagranicznych byli też

przedstawiciele Uniwersytetów – Śląskiego w Katowicach (rektor prof. J. Janeczek), Opolskiego (prof. St. S. Nicieja), Akademii Ekonomicznej (prof. F. Kuźnik), oraz raciborskiej PWSZ (prorektor prof. M. Kapica). Licznie reprezentowane były także uniwersytety i wyższe uczelnie Czech i Słowacji.

Po słowach powitalnych i odegraniu hymnu państwowego Republiki Czeskiej zabrał głos ustępujący rektor, prof. PhDr Zdeněk Jirásek, CSc. Podsumował swoje dwie kadencje rektorskie. Podkreślił, że rozwój Uniwersytetu jest wielką zasługą efektywnej pracy nie tylko kierownictwa UŚL., ale i całej społeczności akademickiej. Wskazał też na ogromne zaangażowanie pracowników obu Wydziałów: Filozoficzno – Przyrodniczego w Opawie i Ekonomiczno – Handlowego w Karwinie. Odnotował także rozwój kadry naukowo – dydaktycznej i badawczej. M. in. ekonomista, Lumir Kulhánek został mianowany profesorem.

Podczas podniosłej uroczystości JM Rektorowi wręczono rektorskie insygnia – berło, łańcuch i klucz.

Uniwersytetem Śląskim w Opawie w kolejnej kadencji kierować będzie zespół w składzie:

rektor:

doc. PhDr. Rudolf Žaček, Dr.

prorektorzy:

prof. RNDr. Jaroslav Ramík, CSc.

doc. RNDr. František Koliba, CSc.

prof. RNDr. Zdeněk Stuchlik, CSc.

dziekani:

prof. PhDr. Zdeněk Jirásek, CSc.

PhDr. Bohumil Fiala Ph. D.

Warto dodać, że UŚL. w Opawie współpracuje na podstawie umów z 27 uczelniami zagranicznymi, w tym z dziełościami polskimi.

Pod koniec uroczystości prorektor M. Kapica wręczył JM Rektorowi Uniwersytetu Śląskiego w Opawie okolicznościowy adres (tekst obok).

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu



Jego Magnificencja
Prof. PhDr. Rudolf ŽAČEK, Dr.
Rektor
Uniwersytetu Śląskiego
w Opawie

Objęcie zaszczytnej i trudnej funkcji rektora Uniwersytetu Śląskiego w Opawie to ważny dzień w życiu osobistym uczonego, jak i w życiu społeczności akademickiej.

Podzielając radość z okazji powierzenia Panu Profesorowi ster Śląskiej Almae Mater – w imieniu całej społeczności Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu - składam Jego Magnificencji serdeczne gratulacje wraz z życzeniami dalszych osiągnięć naukowo – badawczych i dydaktycznych Uczelni i dalszego jej rozwoju.

Niech mi wolno będzie wyrazić również życzenie, by kierowanie Uniwersytetem Śląskim w Opawie było niewyczerpanym źródłem osobistej satysfakcji.

Ad multos annos

Rektor

Prof. zw. dr hab. Joachim Raczek

Racibórz, 7 marca 2007 r.

PORZĄDEK POSIEDZENIA SENATU Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu

– w dniu 22 lutego 2007 r.

1. Przyjęcie Uchwały Nr 163/2007 w sprawie wprowadzenia zmian w Regulaminie Studiów PWSZ w Raciborzu.
2. Przyjęcie Uchwały Nr 164/2007 w sprawie nadania pracowni edukacji elementarnej imienia DOCENTA DOKTORA FRANCISZKA CZECHA.
3. Przyjęcie Uchwały Nr 165/2007 w sprawie zmian w planach kształcenia studiów prowadzonych na kierunku Wychowanie fizyczne.
4. Przyjęcie Uchwały Nr 166/2007 w sprawie zmian w planach kształcenia studiów prowadzonych na kierunku Edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych.
5. Przyjęcie Uchwały Nr 167/2007 w sprawie powołania Komisji Wyborczej PWSZ w Raciborzu.

6. Przyjęcie Uchwały Nr 168/2007 w sprawie wyboru biegłego rewidenta do kontroli sprawozdania finansowego PWSZ w Raciborzu za rok 2006.
7. Przyjęcie Uchwały Nr 169/2007 w sprawie zmian w planach kształcenia studiów prowadzonych na kierunku Socjologia.
8. Sprawy różne

– w dniu 1 marca 2007 r.

1. Przyjęcie Uchwały Nr 170/2007 w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie PWSZ do POROZUMIENIA O WSPÓŁPRACY NA RZECZ ROZWOJU REGIONU.

List JM Rektora w sprawie lustracji

Racibórz, dnia 26.03.2007 r.

**Dyrektorzy Instytutów
Kierownicy jednostek organizacyjnych
Do wiadomości wszystkich zainteresowanych
w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej
w Raciborzu**

Na podstawie ustawy z dnia 18.10.2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. nr 12, poz. 29 ze zm.).

– ustawa z dnia 14 lutego 2007 r. o zmianie ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów i ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu (Dz. U. nr 25, poz. 162) zwane dalej łącznie „ustawą lustracyjną”

– ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. nr 155, poz. 1016 ze zm.)

zobowiązują dyrektorów instytutów i kierowników jednostek organizacyjnych do indywidualnego powiadomienia podległych im pracowników objętych lustracją, w przewidzianym terminie oraz wywieszenia niniejszego listu w gablotach informacyjnych jednostki (list jest dostępny także na stronie internetowej www.pwsz.raciborz.edu.pl)

Postanawiam, że wszelkie deklaracje złożone przez zobowiązanych do tego pracowników Państwowej Wyż-

szej Szkoły Zawodowej w Raciborzu pozostaną tajne, dla wszystkich organów administracji Szkoły.

Aby zapewnić tajność oświadczenia, powinno ono być złożone w zaklejonej kopercie, opatrzonej imieniem i nazwiskiem pracownika oraz jego podpisem. Ta procedura jest konieczna, wobec niemożności sprawdzenia zawartości koperty. Nie umieszczenie w niej oświadczenia zostanie stwierdzone przez IPN, który potraktuje to jak działanie niezgodne z prawem i odwrotnie powiadomi rektora o konieczności zastosowania ustawowej sankcji zwolnienia z pracy!

Ta sama sankcja obowiązuje rektora w sytuacji nie złożenia koperty z oświadczeniem w przewidzianym ustawowo miesięcznym terminie od pisemnego potwierdzenia zawiadomienia o obowiązku złożenia oświadczenia.

Uczelnia jest zobowiązana zawiadomić pracowników podlegających lustracji o tym obowiązku, nie później niż 15 kwietnia, a zatem pracownik ma obowiązek złożenia oświadczenia nie później niż 15 maja.

Pracownika, zobowiązanego do złożenia oświadczenia, który nie dokona tego przed 15 maja, rektor jest zobowiązany, z mocy prawa, do zwolnienia z pracy. Proszę zatem o wykonanie powyższych procedur z poczuciem powagi sprawy i należą starannością.

**Z poważaniem
JM Rektor
prof. zw. dr hab. Joachim Raczek**

1 S B M F

tudenckie iennale ałych orm

O I Studenckim Biennale Małych Form

Głównym celem organizacji I Studenckiego Biennale Małych Form było zainteresowanie tym typem wypowiedzi twórczej studentów uczelni artystycznych. Była to również okazja do zapoznania się z trendami artystycznymi jakie reprezentują polskie uczelnie. Zaproszenie do udziału w wystawie wysłano do 36 szkół: Akademii Sztuk Pięknych, Uniwersytetów i Akademii Pedagogicznych kształcących na kierunkach artystycznych oraz szkół prywatnych.

Konkurs obejmował następujące kategorie: rysunek, malarstwo, tkaninę, grafikę warsztatową, grafikę komputerową, fotografię barwną, fotografię monochromatyczną, logo, ekslibris, medal, statuetkę, krótką formę filmową. Ograniczenie formatu (realizacje płaskie - 15/15 cm, przestrzenne 25/25/25 cm, filmowe – 5 minut) stało się wyzwaniem dla młodych twórców, zarówno tych, którzy „uprawiają” miniaturę, jak również tych, którzy wolą duże formaty. Dla tych drugich zmaganie się z niewielką formą

było z pewnością okazją do zrewidowania poglądów na własną twórczość. Część prac pokazała głębokie zainteresowanie małą formą, część to tzw. „prace z szuflady”, które dzięki Biennale będą prezentowane na wystawie i wreszcie część to prace realizowane specjalnie na zaproszenie konkursowe. To zestawienie pokazuje, jak bardzo potrzebne są konkursy, jako pretekst motywujący do tworzenia i wystawiania.

O dużym zainteresowaniu tą formą wypowiedzi twórczej świadczy ilość i jakość zgłoszonych prac, mimo iż było to nasze inicjujące przedsięwzięcie. Tym bardziej zasadna wydaje się propozycja formuły biennale. Mamy nadzieję, że I Studenckie Biennale Małych Form organizowane przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Raciborzu wypełni lukę na polskiej mapie konkursów studenckich i na trwałe zagości na uczelniach polskich, będąc okazją do zderzenia postaw twórczych młodych autorów, którym życzymy mocy twórczej, radości tworzenia, rozwoju i wiele satysfakcji z podejmowanych wyzwań artystycznych.

adi. II st. dr Aleksander Ostrowski

O miniaturze i małej formie słów kilka

Klasyczne rozumienie miniatury wywodzi się z ręcznie malowanej ilustracji lub inicjału w średniowiecznym tekście rękopiśmiennym czy też małych rozmiarów malowidła, zazwyczaj portretowego, wykonanego na pergaminie, kości słoniowej, metalu czy porcelanie.

W średniowieczu miniatury ilustrowały Biblię, modlitewniki oraz kodeksy prawne. W XVI wieku miniatura pojawia się jako samodzielne dzieło niezwiązane z tekstem. Rozkwit miniatury portretowej przypada w Europie na XVI wiek, osiągając wysoki poziom artystyczny. Przykładem kunsztu są miniatury autorstwa H. Holbeina i L. Cranacha Starszego. Szczególnie popularne były w okresie rokoka i klasycyzmu, jak również w kolejnych dwóch stuleciach. Główne wykorzystanie znalazła miniatura w celach matrymonialnych. Królewskie rody praktykowały zwyczaj prezentowania za pomocą miniatury portretowej oddalonych od siebie osób. Zapoczątkowany przez szlachtę zwyczaj przejęło pod koniec XVIII wieku mieszczaństwo. Rozpowszechnienie w drugiej połowie XIX wieku dagerotypu i fotografii spowodowało zanik tej formy twórczości w pierwotnym znaczeniu. W drugiej połowie XX wieku szczególny rodzaj miniatury funkcjonuje w graficznych programach komputerowych, w których symbolizuje oryginał o większym rozmiarze, przez co usprawnia przeglądanie ilustracji.

Czym dzisiaj jest miniatura? Fascynacja tą formą wypowiedzi artystycznej widoczna jest w zainteresowaniu twórców konkursami plastycznymi. Prace prezentowane na pokonkursowych wystawach wskazują na dużą różnorodność formalną i treściową. Malarstwo, rysunek, grafika, fotografia, tkanina reprezentowane są w tak „mały wymiarze” wciąż licznie. Najnowsze techniki cyfrowe również znajdują tu swoje miejsce. Nie tylko w rozumieniu prostej definicji, ograniczającej używanie terminu miniatura (ang. thumbnail) do niewielkiej ilustracji reprezentującej znacznie większych rozmiarów oryginał. Autorzy tworzą miniatury w obszarze druku cyfrowego oraz animacji filmowej. Dzięki technikom cyfrowym niemożliwe stało się możliwe. Kiedyś małe studio realizacji filmowych było tylko sferą marzeń. Widzimy więc, że małe formy reprezentowane są zarówno w tradycyjnych, „szlachetnych” technikach, jak również w najnowszej, cyfrowej formie. Różnorodność konwencji plastycznych i przesłania pokazuje, że mały format nie ogranicza możliwości wyrażania sensu i piękna

adi. II st. dr Aleksander Ostrowski

WYNIKI I STUDENCKIEGO BIENNALE MAŁYCH FORM

Racibórz, 22.02.2007 r.

Pragniemy poinformować, że komisja konkursowa I Studenckiego Biennale Małych Form obradująca w dniu 10 lutego 2007 roku w składzie:

przewodniczący: adi. II stopnia dr Aleksander Ostrowski

członkowie komisji: adi. II stopnia Kazimierz Sita, dr Justyna Szklarczyk-Lauer, dr Henryk Fojcik, dr Franciszek Nieć, dr Kazimierz Frączek, mgr Wiesława Ostrowska, mgr Gabriela Habrom-Rokosz

sekretarz: mgr Karolina Staniecsek

WYNIKI cd. na str. 8



WYNIKI

I STUDENCKIEGO BIENNALE MAŁYCH FORM

*spośród nadesłanych 226 prac 73 autorów wybrała po trzystopniowej selekcji 103 prace 49 autorów.
Po żywej dyskusji jury przyznało nagrody i wyróżnienia:*

GRAND PRIX
– **GABRIELA CICHOWSKA**

studentka I roku grafiki ASP w Krakowie za grafikę „Przyjaciele”
– druk wkłęsły (7,4cm × 6cm)

I MIEJSCE

– **KAMIL MATERZOK**

student II roku edukacji artystycznej w zakresie sztuk plastycznych PWSZ w Raciborzu za fotografię barwną „Muchy”
– fotografia cyfrowa (10cm × 15cm)

II MIEJSCE

– **JUSTYNA GRUSZCZYK**

studentka V roku malarstwa UMK w Toruniu za pracę malarską „Wnętrze I”
– akryl na desce (7,6cm × 5,6cm)

III MIEJSCE

– **ŁUKASZ DUDASZ**

student IV roku grafiki – Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach „Niebezpieczne myśli”
– animacja flash (czas: 1min.15sek.)

*oraz wyróżnienia
w następujących kategoriach:*

GRAFIKA WARSZTATOWA

– **EMILIA BŁASZCZYK**

studentka III roku grafiki UMK w Toruniu za cykl grafik „Pejzaż” – akwafinta (5cm × 5cm) „Pejzaż” – akwafinta/akwaforta (5,2cm × 10,5cm) „Pejzaż” – akwafinta (5,5cm × 9,7cm)

FOTOGRAFIA MONOCHROMATYCZNA
– **MICHAŁ PIETRZAK**

student IV roku fotografii i multimediiów ASP we Wrocławiu za fotografię monochromatyczną „Waga” – fotografia analogowa
– papier barytowy (15cm × 15cm)

KRÓTKA FORMA FILMOWA

– **TOMASZ KOKOTT**

student IV roku grafiki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach „Zrób to sam” – animacja komputerowa

RZEŻBA

– **ŁUKASZ PAWLIK**

student III roku rzeźby Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach za pracę „Niemoc” drewno i brąz (17cm × 17cm × 5cm)

RYСУNEK

– **KRZYSZTOF KOLARZ**

student III roku malarstwa ASP w Warszawie z aprace „Portret I” – rysunek, technika mieszana (15cm × 15cm) „Portret II” – rysunek, technika mieszana (15cm × 15cm) „Portret III” – rysunek, technika mieszana (15cm × 15cm)

GRAFIKA KOMPUTEROWA

– **IZABELA ŻERAŃSKA**

studentka III roku grafiki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach za cykl grafik „Czekoczek pierwszy” – druk cyfrowy (15cm × 15cm) „Czekoczek drugi” – druk cyfrowy (15cm × 15cm) „Kroko” – druk cyfrowy (15cm × 15cm)

NAGRODA REKTORA PWSZ W RACIBORZU
– **WIKTOR DYNDO**

student III roku malarstwa ASP w Warszawie za cykl rysunków „Zapisać VII” – rysunek tuszem i cienkopisem (10,5cm × 15cm) „Wszystko jest zapisane X” – rysunek tuszem i cienkopisem (10,5cm × 15cm) „Wszystko jest zapisane XI” – rysunek tuszem i cienkopisem (10,5cm × 15cm)

*Lista osób
zakwalifikowanych do wystawy:*

Bartosz Katarzyna, Błaszczuk Emilia, Boćkowska Joanna, Burek Anna, Bulla Anna Maria, Cichowska Gabriela, Czeremuszkin Agata, Dubiel Żaneta, Dudasz Łukasz, Dyn-do Wiktor, Gruszczak Justyna, Haba Marek, Hebda Katarzyna, Janczyk Elżbieta, Kaleta Anna, Kaucz Joanna, Klimza Monika, Krajczok Grzegorz, Klimczak Joanna, Kolarz Krzysztof, Konarska Kaja, Kokott Tomasz, Krawczyk-domańska Judyta, Liczkowska Justyna, Lubera Marcin, Materzok Kamil, Mykietyn Lucyna, Nieszporek Joanna, Nycz Ewelina, Opuchlik Blanka, Otwinowski Paweł Owczarek Aleksandra, Pawlik Łukasz, Piasecki Sylwester, Pieczka Monika, Pietrek Berenika, Pietrzak Michał, Potera Katarzyna, Rolniak Tomasz, Rutkowska Justyna, Sekuła Joanna, Sorn-gara Joanna, Serwotka Sabina, Walek Bartłomiej, Węgrzyn Agnieszka, Wieczorek Sebastian, Witnicki Daniel, Włosiński Janusz, Żerańska Izabela.

Dziękujemy za uczestnictwo w konkursie i zapraszamy do udziału w kolejnej edycji.

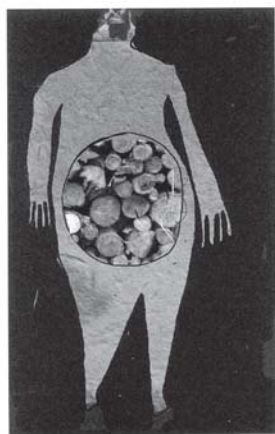


Słowo Rektora do organizatorów i uczestników I Biennale

Edukacja artystyczna w ofercie edukacyjnej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu jest obecna od samego początku istnienia Uczelni, a więc od roku 2002. Spojrzenie na pięcioletnią historię kształcenia na kierunku *edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych* pozwala zauważyć jego coraz bardziej ugruntowującą się pozycję w raciborskiej Szkole i wyraźnie rozwojową tendencję. Kształcenie przebiegało najpierw w ramach Zakładu i na jednej specjalności, dziś mamy już samodzielny Instytut Sztuki z trzema specjalnościami. Zorganizowanie I Studenckiego Biennale Małych Form spostrzegam jako kolejny krok w rozwoju Instytutu, krok dzięki któremu cała raciborska Uczelnia zaznaczyła swoje miejsce na mapie innych szkół w Polsce, kształcących artystów i pedagogów sztuki. Mam nadzieję, że tak dobrze rozpoczęta impreza, na którą nadesłano tak wiele prac z różnych dyscyplin sztuk plastycznych, będzie kontynuowana.

Serdecznie gratuluję wszystkim nagrodzonym, uczestnikom pokonkursowej wystawy i organizatorom Biennale.

J.M. Rektor PWSZ w Raciborzu
Prof. dr hab. Joachim Raczek



„Człecoczekle drugi” druk cyfrowy 7/12 Ina iemals 7-6

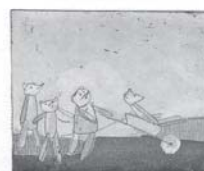
Izabela Żerańska, „Człecoczekle pierwszy” (druk cyfrowy 15×15 cm) – wyróżnienie



Wiktor Dyndo, Wszystko jest zapisane X (rysunek tuszem i cienkopisem 10,5×15 cm)
– nagroda Rektora PWSZ



Michał Pietrzak, Skarpety (fotografia analogowa monochromatyczna 15×15)
– wyróżnienie



Gabriela Cichowska, Przejazdźka (druk wklesły 7,4×6 cm)
– autorka jest zdobywczynią Grand Prix I Biennale

konferencja naukowa

BEZPIECZEŃSTWO W SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ

8 lutego 2007 roku w Sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego, odbyła się konferencja naukowa pt.:

PRZESTRZEGANIE ZASAD BEZPIECZEŃSTWA WE WSPÓŁCZESNEJ SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ

Jej organizatorem była Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu oraz Forum Kobiet Powiatu Raciborskiego. Honorowy patronat sprawowali: Prezydent Raciborza i Starosta Raciborski. Uroczystego otwarcia konferencji dokonali:

mgr inż. Adam Hajduk
Starosta Powiatu Raciborskiego

dr Jerzy Pośpiech
Prorektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej
w Raciborzu

dr Ludmiła Nowacka
Wiceprezydent Raciborza

Celem konferencji była wymiana poglądów w zakresie identyfikacji wyzwań i zagrożeń współczesnej społeczności lokalnej. Prezentacje i dyskusje odbywały się w dwóch sesjach plenarnych, obejmujących następujące obszary tematyczne:

- ◆ Ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego.
- ◆ Działania zmierzające do poprawy stanu bezpieczeństwa.
- ◆ Koncepcje i sposoby zmierzające do likwidacji lub ograniczenia negatywnych zjawisk związanych ze sferą bezpieczeństwa społeczności lokalnej.
- ◆ Kierunki współpracy z instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo publiczne.
- ◆ Przeciwdziałania skutkom klęsk żywiołowych, zagrażających bezpieczeństwu powszechnemu.

Uczestnicy konferencji.
Na pierwszym planie radny Tomasz Kusy (z lewej) oraz dr Rajmund Morawski



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu



Wystąpienie wiceprezydent Raciborza, dr Ludmiły Nowackiej

- ◆ Rola samorządu w realizacji zadań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa społeczności lokalnych.
- ◆ Obszary zagrożeń stanu bezpieczeństwa.
- ◆ Bezpieczeństwo w ujęciu aspektów prawnych.

W konferencji uczestniczyli przedstawiciele instytucji, zajmujących się zapewnieniem bezpieczeństwa, m.in.: policji, straży pożarnej, straży miejskiej, zakładu karnego, służby celnej oraz krakowscy i wrocławscy naukowcy, dyrektorzy szkół i psychologowie.

Przewodniczącym konferencji oraz mediatorem I sesji był prof. dr hab. Jan Maciejewski z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Mediatorem II sesji był dr Adam Szecówka, wykładowca

PWSZ w Raciborzu. Inicjatorami oraz członkami komitetu organizacyjnego konferencji byli wykładowcy PWSZ w Raciborzu, pracownicy Instytutu Studiów Społecznych: mgr Joanna Dzieńdziora oraz mgr inż. Sabina Krawiec.

Wśród zaproszonych do udziału w konferencji gości byli wykładowcy Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa w Krakowie oraz przedstawiciele Straży Miejskiej w Krakowie, którzy przedstawili działania i priorytety programu „Bezpieczny Kraków”, dzieląc się swoimi doświadczeniami. W konferencji udział wzięli zarówno teoretycy jak i praktycy.

Wykłady wprowadzające wygłosili: **dr hab. Jan Maciejewski, prof. UW** „Wprowadzenie – analiza socjologiczna bezpieczeństwa”, **dr Adam Szecówka Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa**



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

w Raciborzu „Społeczność lokalna w sytuacjach klęsk żywiołowych”, Asp. szt. Mirosław Wolszczak z Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu poruszył problem stanu bezpieczeństwa na terenie naszego powiatu. Ogólnie stwierdził, że Racibórz jest bezpiecznym miastem. *Borykamy się z problemem drobnych kradzieży, odbieramy skargi o zakłócenie ciszy nocnej, ale nie notujemy wielkich przestępstw. W porównaniu do innych miast województwa można powiedzieć, że Racibórz jest spokojnym miastem.* O nadrzędnych celach strategii rozwoju Policji: zmierzaniu do poprawy poczucia bezpieczeństwa obywateli i wzrostu zaufania do policji w swoim wykładzie odniosła się Marzena Kordaczuk-Wąs z Komendy Powiatowej w Kędzierzynie - Koźlu. St. Bryg. Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu inż. Andrzej Brzozowski przedstawił zadania PSP w zakresie prowadzenia działań ratowniczych: zwalczania pożarów i klęsk żywiołowych, ratownictwa technicznego (komunikacyjnego i budowlanego), chemicznego i ekologicznego oraz medycznego. Obecny na spotkaniu poseł Henryk Siedlaczek omówił sytuację prawną Zbiornika Racibórz. Podkreślił, że przestrzeganie zasad bezpieczeństwa we współczesnej społeczności lokalnej możliwe

jest tylko przy współpracy wszystkich jednostek samorządu. Wiceprezydent Ludmiła Nowacka mówiła o potrzebie zagospodarowania czasu wolnego młodzieży. Wskazała na ważną rolę świetlic środowiskowych. Do tego problemu odniosła się również radna powiatu Alina Litewka-Kobyłka, wskazując na zadania organizacji pozarządowych. *Bezpieczeństwo to sprawa poszczególnych obywateli, a nie tylko zadania instytucji. Należy na co dzień wychowywać do bezpieczeństwa – apelowała A. Litewka-Kobyłka i do jej słów odnosili się pozostali mówcy.* Konferencję zakończył wykład Danuty Hryniewicz, doświadczonego pedagoga, dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Raciborzu, która opierając się na wynikach obserwacji, warsztatów i terapii, dowodziła tezy, że służbom ratowniczym należy się wsparcie psychologiczne.

Planowanym efektem końcowym konferencji jest publikacja, w której zostaną zawarte wszystkie materiały, prezentowane przez prelegentów oraz omówienie i podsumowanie całości spotkania.

Oprac. mgr Joanna Dzieńdziora

mgr inż. Sabina Krawiec



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Na pierwszym planie uczestnicy Konferencji
– pracownicy naukowcy Instytutu Studiów Społecznych raciborskiej PWSZ

W MEDIALNYM RAJU I INFERNIE

Z dr. Adamem Szecówką rozmawia Janusz Nowak

Janusz Nowak: Twój referat wzbudził ogromne zainteresowanie wśród uczestników konferencji – w szczególności naukowców, dziennikarzy, przedstawiciele Kościoła, polityków. Czy mógłbyś naszym czytelnikom przytoczyć główne tezy swojego wystąpienia?

Adam Szecówka: Wyszedłem ze zgoła trywialnego założenia, iż **mass media są wciąż najbardziej atrakcyjnym środkiem**, pośredniczącym między nadawcą a masowym odbiorcą. Sygnalizując niewątpliwe walory mediów, swoją uwagę skoncentrowałem jednak na pejoratywnej, **patologizującej i kryminalnej** roli rozległego dziś repertuaru środków masowego przekazu. Konkluzje wielu badań na świecie przekonują, że media i przestępczość to obecnie nierozłączne fenomeny, stanowiące główny wątek absorbujący uwagę publiczną. Na podstawie metaanalizy różnych autorów, jak i badań własnych, starałem się dowieść, że media, będące w niefrasobliwych rękach, odgrywają istotną rolę w stymulowaniu następujących zjawisk: 1) generowania niedostosowania społecznego i przestępczości; 2) **pogłębiania desocjalizacji**, i zachowań antagonistyczno-destruktywnych wśród nieletnich z symptomami niedostosowania społecznego; 3) **depresji instytucjonalnych oddziaływań resocjalizacyjnych**.

J.N. Które obszary ingerencji medialnych mógłbyś wskazać jako najbardziej niepokojące?

A.Sz. Badacze analizujący media, jako jeden z egzogennych czynników w etiologii niedostosowania społecznego nieletnich, stwierdzają, że od początku lat osiemdziesiątych minionego stulecia, pod wpływem intensywnego obcowania z prze-

kazami audiowizualnymi i multimedialnymi, zaczęła się rozwijać **umysłowość nowej fali**. Zasadniczą cechą tego zjawiska jest nastawienie **protechniczne**, ogniskujące się w **bezrefleksyjnej, hedonistycznej konsumpcji** materiałów czerpanych z rosnącego dynamicznie spektrum medialnego: internetowego, programów telewizyjnych, filmów czy gier komputerowych. Wymienione środki, odbierane są jako perfekcyjne narzędzia, pozwalające fascynować się **wirtualnym biegiem zdarzeń**. Najbardziej niepokojące jest to, iż osobom uzależnionym od tych środków towarzyszy przekonanie, że mogą nad ich odbiorem całkowicie zapanować i w każdej chwili odreagować się czy wycofać. Wkraczająca powszechnie w kręgi współczesnej młodzieży, a także coraz młodszych dzieci, cywilizacja, tworzy swoisty model **wychowawcy medialnego** czy **informatycznego cyborga**, jako konkurencji dla rodzica oraz nauczyciela-wychowawcy. Relacje młodego człowieka z treściami wirtualnej rzeczywistości prowadzą nader często do jego **samotnego obcowania m.in. z okrucieństwem, zadawaniem cierpień, wynaturzeniami obyczajowymi, śmiercią**. Ze względu na znaczną plastyczność młodych osobowości wszystko to (początkowo niezauważalnie) kreuje nowe postaci ludzkie, naszpikowane odmienną aksjologią, wrażliwością, postawami i zachowaniami zbieżnymi z obserwowanymi bohaterami o znacznej dozie destrukcji.

J.N. Producenci i obrońcy wytworów medialnych zbijają te argumenty, wskazując na pokolenia, które korzystały bez ograniczeń z mass mediów i mimo tego nie doznały żadnego uszczerbku swojej osobowości, zachowań, czy postaw społecznych.

Dr. Adam Szecówka

– kierownik Zakładu Pedagogiki Specjalnej w Instytucie Studiów Edukacyjnych, członek senatu PWSZ, ceniony specjalista w zakresie niedostosowania społecznego i resocjalizacji, uczestnik warszawskiej konferencji „**Wpływ mass mediów na przestępczość nieletnich**”



A.Sz. Jest to znaczne nadużycie i uproszczenie, chętnie wykorzystywane przez zwolenników laicko-liberalnego humanizmu i nihilizmu. Tymczasem wszyscy jesteśmy świadkami rozwijającego się, brzemienne w antyspoleczne skutki, **przemysłu medialnego**. Z badań amerykańskich wynika że, uczeń kończący szkołę podstawową może obejrzeć w telewizji około **100 tysięcy scen przemocy**. Natomiast przed osiągnięciem dorosłości młody człowiek jest świadkiem **18 tysięcy zabójstw**, widzianych za pośrednictwem mediów. Mimo wielu przeciwnych teorii, dotyczących skutków oddziaływań medialnych nie sposób pominąć wyników badań przekonujących, że destruktywne treści medialne działają często jak „**bomba z opóźnionym zapłonem**”. Np. negatywne, **przestępcze zachowania odżywiają niekiedy po kilku latach**, od czasu nasycenia dziecięcych engramów pamięciowych scenami czy epizodami o charakterze kryminalnym. Profesor Bogusław Sułkowski, zajmujący się psychologią odbioru i społecznym obiektem sztuki, dowodzi, że na przestrzeni ostatnich lat w Polsce dochodzi do niepokojącego **zagęszczenia obrazów przemocy w mediach**. 87% wydarzeń, prezentowanych w telewizji dokumentalnej, dotyczy przestępczości z użyciem przemocy fizycznej. Codziennie programy dokumentalne i informacje demonizujące rzeczywistość, fałszują realność i wytwarzają u odbiorcy **syndrom wrogiego świata**.

Potwierdzona w wielu eksperymentach teoria **desentyzacji** czyli **odczulania**, odwarunkowania, przewarunkowania przekonuje, że w stosunkowo krótkim czasie utrwalone normalne ludzkie reakcje lęku, dezaprobaty lub oburzenia, na gwałt czy agresję, mogą ulec odwarunkowaniu. Bódcze, wywołujące ujemne emocje, odbierane z ekranu w wygodnych fotelach, z uczuciem zadowolenia i dobrostanu, po pewnym czasie przestają wywoływać u widza negatywne odczucia. Oglądający reagują na nie coraz obojętniej z **przekonaniem o ich normalności**. Mając na uwadze fakt, że emocje wygasają w miarę powtarzania tych samych bodźców, odbiorcy obrazów **będą oczekiwali dostymulowania, coraz mocniejszych wrażeń** czyli bardziej drastycznych scen, dla zaspokojenia własnych potrzeb emocjonalnych. Napędza to koniunkturę na produkty medialne, które w długotrwałym procesie poprzez odwarunkowanie prowadzą ich odbiorców do odczłowieczania.

J.N. Jakie widzisz kierunki przeciwdziałania tym ponurym zjawiskom?

A. Sz. Jest to bardzo trudne pytanie. Podstawą korzystnych zmian winna być przebudowa ogólnospolecznej mentalności wokół mediów. Do tego niezbędny jest rzetelny, interdyscyplinarny dyskurs i kontynuacja badań prowadzonych z udziałem m.in. filozofów, socjologów, psychologów, kryminologów, psychiatrów, pedagogów (w szczególności resocjalizacyjnych i społecznych) a nade wszystko refleksyjnych multimedialistów. Bilans dotychczasowych poglądów i badań prowadzi do spornych konstatacji i dyrektyw zalecających z jednej stro-

ny **ocenzurowanie mediów** i wytonowanie ahumanitarnych treści, obrazujących przemoc i agresję, a z drugiej strony zliberalizowania oddziaływań medialnych. Za tą drugą opcją opowiadają się, w wielu raportach, zwolennicy rzekomej „**ozdrowieńczej sublimacji**” – **katharsis**. W medialnej przemocy i agresji widzą oni szansę kompensacji i zastępczego rozładowania przez młodzież wrogich instynktów. Zarzuty metodologiczne, stawiane przedstawicielom tej opcji, zdają się dodatkowo potwierdzać, że rację ma zdrowy rozsądek i zdecydowana większość badaczy opowiadających się za ograniczeniem przemocy oraz agresji w mediach. Wiadomości, serwisy informacyjne, określane dziś ironicznie **kroniką policyjną** należałoby zastąpić może mniej sensacyjnym lecz realistycznym przedstawianiem otaczającej nas rzeczywistości.

Oprócz audiowizualnego wyrazu medialnego należałoby poddać obiektywnej, publicznej ocenie ukazujące się u nas **wielonakładowe pisma**, zwłaszcza **tabloidy**, będące w zdecydowanej większości we władaniu osób spoza naszego kraju. Abstrahując od wszelkich teorii spiskowych należałoby jasno diagnozować motywy tak bardzo selekcyjnie wyselekcjonowanej faktografii i kreowania zmanipulowanego wizerunku rzeczywistości. Przerysowany medialnie **syndrom podłego otoczenia społecznego**, w połączeniu z rozbudzonymi aspiracjami materialnymi, stawiają zagubionych, młodych odbiorców przed co najmniej trzema alternatywnymi decyzjami: 1) **uciekam z tego kraju**; 2) **pozostaję w nim** z bolesnymi kompleksami i insynuacjami, wpieranymi konsekwentnie przez publicystów i agencje informacyjne; 3) **pozostaję w Polsce**, poszukując realistycznego odzwierciedlenia nie tylko **cieni ale i blasków** w całokształcie życia społecznego.

Wchodzimy tu jednak na nowy obszar wymagający odrębnego potraktowania.

J. N. W jaki sposób nasi czytelnicy mogą się zapoznać z pełną treścią referatów - Twojego i pozostałych uczestników konferencji?

A.Sz. Animatorzy konferencji, przed edycją opracowania zbiorowego postanowili poszczególne referaty umieścić na stronie internetowej Diecezji Warszawsko-Praskiej. Ponadto obecni na konferencji moi koledzy redakcyjni: prof. dr hab. T. Szymanowski (przewodniczący kolegium redakcyjnego) i prof. dr hab. K. Ostrowska zaproponowali przedruk tekstu do naszego kwartalnika (o przedwojennych tradycjach) poświęconego zagadnieniom prawnokryminologicznym i penitencjarnym pod nazwą „Przegląd Więziennictwa Polskiego” (dostępny w naszej czytelni). Tekst ukazałby się w drugim kwartale tego roku.

J.N. Bardzo dziękuję za rozmowę i gorąco zachęcam do kolejnych refleksji na łamach naszego pisma.

A. Sz. Dziękuję bardzo.



PWSZ w Raciborzu a żeński football, czyli kobiety górq!

Piłka nożna kobiet to aktualnie sport dość „egzotyczny”, biorąc jednak pod uwagę popularność samej piłki nożnej i coraz większe zainteresowanie, jakie budzi jego wersja „kobieca”, wróżyć należy mu ciekawą przyszłość. Z tym większym zadowoleniem można poinformować, że w dziedzinie kobiecej piłki nożnej Racibórz jest krajową potęgą, a Instytut Kultury Fizycznej PWSZ w Raciborzu prawdziwą „kuźnię kadr” tej dyscypliny sportu. Działający bowiem w Raciborzu klub piłkarski RTP Unia, jakkolwiek w dziedzinie męskiej piłki nożnej zbytnich osiągnięć nie ma, to jednak w piłce kobiecej – jak najbardziej. Pomijając już fakt, że gra w I lidze, to w samym tylko 2006 roku raciborskie piłkarki zdobyły brązowy medal Młodzieżowych Mistrzostw Polski do lat 19 na otwartych boiskach, brązowy medal XXVII Halowych Mistrzostw Polski Seniorek oraz dotarły do półfinału Pucharu Polski na boiskach otwartych. A wszystko to jest zaledwie początkiem wielkich planów, bo ambicji raciborskim piłkarkom i ich trenerowi Remigiuszowi Trawińskiemu nie brakuje. W bieżącym roku bowiem planu-

Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu



UNIA RACIBÓRZ 2006

Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

diują na I roku, trzy na II roku na kierunku Wychowanie Fizyczne). Są to:

- Hanna Konsek, studentka I roku, aktualna reprezentantka Polski senierek,
- Anna Kowal, studentka II roku, była reprezentantka Polski junierek,
- Agnieszka Różkowska, studentka II roku,
- Marta Sęga, studentka I roku, aktualna reprezentantka senierek,
- Monika Szczepaniak, studentka I roku,
- Michalina Urbanowicz, studentka II roku,
- Patrycja Wiśniewski, studentka I roku, była reprezentantka Polski junierek, obecnie z dużymi szansami na reprezentowanie barw naszego kraju w drużynie senierek.

ją awans do ekstraklasy (co rozstrzygnie się na początku czerwca), natomiast w sezonie 2007/2008 walkę o miejsce medalowe w ekstraklasie. Aby zaś nie spocząć na laurach w sezonie kolejnym (2008/2009) plany sięgają jeszcze wyżej – piłkarki RTP Unia liczą na zdobycie Mistrzostwa Polski i grę w Pucharach Europejskich, a także wywalczenie sobie prawa do udziału w Uniwersjadzie, która odbędzie się w Chinach.

Na ile te plany znajdą odzwierciedlenie w rzeczywistości – trudno powiedzieć. Patrząc na dotychczasowe ich sukcesy szanse są jednak nie małe, zaś społeczność PWSZ o tyle ma dodatkowe podstawy życzyć szczęścia raciborskim piłkarkom, że aż 7 z nich (czyli trzecia część całej drużyny) to studentki naszej Uczelni (cztery stu-



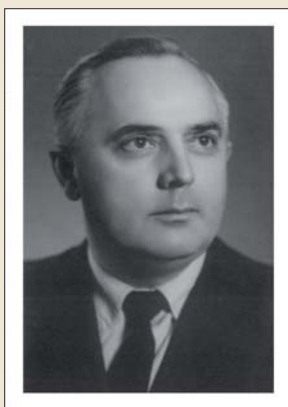
Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Hannie Konsek i Marcie Sędze życzyć należy dodatkowo szczęścia, w maju i czerwcu bieżącego roku czekają je bowiem w sumie cztery mecze reprezentacji Polski w ramach eliminacji do Mistrzostw Świata z Austrią, Rosją i dwa z Izraelem (nie licząc meczu towarzyskiego z reprezentacją Belgii w marcu). Miejmy więc nadzieję, że wywalczą sobie miejsca w pierwszym składzie i jak najlepiej wypadną na boisku.

dr Piotr Olender



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu



Docent doktor
Franciszek Czech
1913 – 1987
„Perta śląskiej dydaktyki”



**Nadanie pracowni
edukacji elementarnej imienia
Doc. dra Franciszka Czecha**

**oraz promocja książki pt.
“Współczesne konteksty
dzieciństwa”**



▲ Córka, mgr K. Czech, odsłania tablicę pamiątkową.

PODZIĘKOWANIE

Składamy tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim Osobom, które swoją obecnością przyczyniły się do uświetnienia naszego spotkania.

Przede wszystkim dziękujemy
Córce Pana Docenta
Franciszka Czecha,
– Pani mgr Krystynie Czech
oraz Synowi
– Panu prof. zw. dr. hab.
Zbigniewowi Czechowi.

Dzięki Ich wspomnieniom
dane nam było bliżej poznać
wspaniałą postać Ich Ojca.

Słowa podziękowania
kierujemy w stronę byłych
Współpracowników Pana
Docenta, Jego uczniów
z raciborskiego Studium
Nauczycielskiego – Osób,
które poprzez swą obecność
oraz wypowiedzi poświadczyły
niezwykłość, a zarazem
skromność naszego Mistrza
pedagogiki wczesnoszkolnej.

Serdecznie dziękujemy także
pracownikom PWSZ,
a zwłaszcza tym, których
wysiłek sprawił, iż nasze
spotkanie przebiegło
sprawnie pod względem
organizacyjnym.

Władze Uczelni oraz ISE

W stronę historii - w stronę przyszłości

Pięciolecie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, które obchodzimy w bieżącym roku, obfituje w wiele bardzo ważnych

ka Czecha, Jego współpracownicy z dawnego Studium Nauczycielskiego oraz ze Szkół Ćwiczeń, studenci doc. Czecha, przedstawiciele władz miejskich, pracownicy nauki Uniwersytetu Pałackiego w Ołomuńcu, pracownicy i studenci PWSZ.



▲ Pracownia przed uroczystością.

wydarzeń. W ostatnim czasie na liście owych znaczących uroczystości znalazło się nadanie pracowni edukacji elementarnej imienia docenta doktora Franciszka Czecha połączone z promocją książki *Współczesne konteksty dzieciństwa* pod redakcją prof. dr hab. Gabrieli Kapicy. Połączenie ze sobą tych dwóch, wydawałoby się, odrębnych faktów okazało się wspianą ideą – oto doc. dr Franciszek Czech, znakomity specjalista w zakresie nauczania początkowego, stał się patronem nie tylko sali uczelnianej, ale również ważnej publikacji poświęconej trudnym problemom inicjacji edukacyjnej najmłodszych przedstawicieli społeczeństwa.

Redakcja „Eunomii” postanowiła upamiętnić te wydarzenia, dołączając do marcowego numeru pisma specjalną wkładkę, zawierającą najważniejsze materiały tekstowe i fotograficzne.

W poniedziałek 12 marca 2007 roku w budynku głównym raciborskiej Uczelni zjawili się liczni Goście, a wśród nich: członkowie rodziny doc. Francisz-

Pierwsza część spotkania odbyła się w sali 227, czyli właśnie tej, która otrzymała imię doc. Czecha. Umieszczono w niej wystawę publikacji Badacza oraz plansze ukazujące ważne fakty z Jego życia.

Nadawanie pracownikom akademickim imion osób zasłużonych dla szkoły wyższej jest bardzo piękną tradycją, umożliwiającą żywotność i trwanie wartości wypracowanych w przeszłości, dlatego wszystkim inicjatorom przedsięwzięcia, a w szczególności Pani Prof. dr hab. Gabrieli Kapicy, należą się szczerze podziękowania.

„Przeszłość - jest to dziś, tylko cokolwiek dalej” – pisał Cyprian Norwid. Nie wolno odwracać się od przeszłości, od tego co w niej cenne, piękne, dobre, bowiem „żywi nas zasób pracy plemion długiej”, jak stwierdził z kolei Adam Asnyk. Możemy tworzyć nowe rzeczy tylko dlatego, że wspieramy się na ramionach gigantów z bliższej i dalszej przeszłości.

Wszyscy uczestnicy uroczystości mieli pełną świadomość faktu, że nadawanie imienia sali, w której odbywa się na co dzień proces dydaktyczny, nie jest pustym gestem, lecz zanurzeniem naszej, kojarzącej się z chaosem, współczesności w porządkującą i usensowiającą przeszłość. Świadomość ta uzewnętrzniła się w pełnej ciepła, i życzliwości atmosferze spotkania, w nacechowanych pozytywnymi emocjami wystąpieniach JM Rektora PWSZ prof. zw. dr hab. Joachima Raczka (współpracownika doc. Czecha z czasów SN-u), mgr Krystyny Czech (córkę), prof. zw. dr hab. Zbigniewa Czecha (syna), mgr Stefani Kraińskiej. Prorektor PWSZ dr hab. Marian Kapica, prof. PWSZ (również współpracownik doc. Czecha) odczytał postanie Rektora

do nieobecnej na spotkaniu małżonki Franciszka Czecha. Pamiątkową tablicę umieszczoną w pracowni edukacji elementarnej odstąpiły dzieci doc. Czecha.

Uroczystość miała też swój akcent międzynarodowy. Otóż przybyły z Ołomuńca prof. Ph Dr František Mezihorák, były dziekan Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Palackiego oraz były senator Republiki Czeskiej, wręczył Jego Magnificencji Rektorowi PWSZ prof. Joachimowi Raczkowi pamiątkowy medal 60-lecia Uniwersytetu Palackiego jako potwierdzenie wspaniale rozwijającej się współpracy między Instytutem Studiów Edukacyjnych raciborskiej Uczelni a Wydziałem Pedagogicznym czeskiego Uniwersytetu.

Druga część spotkania – prezentacja i promocja książki zbiorowej „Współczesne konteksty dzieciństwa” - była okazją do wychylenia w przyszłość. Jak wprowadzać najmłodszych do kultury, do życia społecznego, aby nie utracili oni charakterystycznego dla dzieciństwa zapału? Jak pielęgnować autentyczność tych młodych ludzi? Jak mądrze w nich „inwestować”? Na te i wiele innych pytań odpowiadają autorzy artykułów zawartych w najnowszej książce firmowanej przez Instytut Studiów Edukacyjnych. Redaktor tomu, Dyrektor ISE, prof. dr hab. Gabriela Kapica, z ogromnym zaangażowaniem, a jednocześnie niezwykle precyzyjnie przedstawiła zebranym treść poszczególnych rozpraw, składających się na książkę. Była to również sposobność do zaprezentowania autorów publikacji, zarówno do-



▲ Tablica pamiątkowa.

świadczonych badaczy, jak i wchodzących dopiero na drogę naukową adeptów tej dyscypliny wiedzy.

Można było wręcz namacalnie odczuć, że zasiane niegdyś przez doc. Franciszka Czecha ziarno wspaniale wzrasta, pielęgnowane przez Jego uczniów i współpracowników, którzy z kolei obecnie „wychowują” swoich następców.

Tak biegnie ta szlachetna sztafeta pokoleń. Przeszłość oddaje terażniejszości wszystko to, co w niej było najpiękniejsze, aby terażniejszość – wkrótce przemieniona w przeszłość – mogła zapładniać przyszłe czasy.

dr Janusz Nowak



▲ mgr K. Czech (córka profesora) odstąpiła tablicę pamiątkową.



PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA W RACIBORZU
Instytut Studiów Edukacyjnych

WNIOSEK O NADANIE PRACOWNI EDUKACJI ELEMENTARNEJ
IMIENIA DOCENTA DOKTORA FRANCISZKA CZECHA

WYSOKI SENACIE!

Dyrekcja Instytutu Studiów Edukacyjnych uprzejmie prosi o wyrażenie zgody na nadanie pracowni edukacji elementarnej (s. 227) imienia DO-CENTA DOKTORA FRANCISZKA CZECHA (1913 – 1987).

Przedsięwzięciu temu przyświecają trzy cele:

- ocalenie od zapomnienia oraz złożenie hołdu Osobie Doc. dra Franciszka Czecha – wybitnego pedagoga, utalentowanego nauczyciela – wychowawcy wielu pokoleń nauczycieli, a nade wszystko znakomitego specjalisty z zakresu pedagogiki wczesnoszkolnej;
- kontynuowanie tradycji w dziedzinie kształcenia nauczycieli – specjalistów w zakresie edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej, do kultywowania i pielęgnowania których czują się szczególnie zobligowane i powołane osoby skupione w Zakładzie Edukacji Elementarnej, ukonstytuowanym z chwilą utworzenia w naszej Szkole w roku akademickim 2004/2005 specjalności kształcenie wczesnoszkolne i przedszkolne;
- uświetnienie obchodów pięciolecia powstania naszej Uczelni.

Doc. dr F. Czech przez prawie 20 lat (1956 – 1975) - w tych murach, w Studium Nauczycielskim i Centrum Doskonalenia Nauczycieli - w sposób wyjątkowy - kontynuował działalność zawodową, naukową i społeczną. W SN - jako wykładowca prowadził zajęcia z zakresu teorii kształcenia i wychowania oraz metodyki nauczania początkowego, pełnił także funkcję kierownika praktyki pedagogicznej. Jednocześnie rozwijał intensywną pracę naukową, której ukoronowaniem w roku 1962 był doktorat.

Od roku 1963 równoległe pracował w b. Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu, aktywnie uczestnicząc w jej życiu dydaktycznym, naukowym społecznym i związkowym. W uznaniu bogatego dorobku naukowo – dydaktycznego Senat w roku 1977 nadał Mu tytuł docenta. Dorobek piśmienniczy doc. dra F. Czecha, niezwykle wartościowy, tak pod względem poznawczym, jak i metodycznym, jest świadectwem Jego mistrzostwa oraz nowatorstwa pedagogicznego. Liczy blisko 100 pozycji, w tym rozprawy, artykuły, eseje, komunikaty z badań oraz recenzje, opublikowane w czołowych czasopismach pedagogicznych w kraju i w województwie opolskim.

W pamięci naszej - nielicznych już żyjących współpracowników oraz ogromnej rzeszy uczniów – studentów pozostaje jako Człowiek wyjątkowej pracowitości, wielkiego serca, jako znakomity nauczyciel - erudyta o nieprzeciętnym poziomie kompetencji pedagogicznych, a także o wyjątkowych zaletach etycznych – moralnych.

Profesor dr hab. Jan Zborowski, promotor pracy doktorskiej Franciszka Czecha, współpracujący z Nim przez wiele lat w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu, bardzo wysoko ocenił Jego profesjonalizm, nazywając Go perłą śląskiej dydaktyki.

Niech ten gest nadania pracowni Jego imieniem będzie skromnym hołdem, jaki pragniemy złożyć naszemu Mistrzowi, wybitnemu Nauczycielowi nauczycieli, w 20 rocznicę Jego śmierci, oraz podziękowaniem za wszystko, co uczynił, szczególnie dla raciborskiej pedagogiki i oświaty.

Chcielibyśmy ponadto wierzyć, że Jego Osoba stanie się wzorem dla młodego pokolenia pedagogów, wszak obrany przez siebie zawód traktował jako prawdziwą pasję oraz postąnnictwo.

w Raciborzu, 16 lutego 2007 r.

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA
W RACIBORZU

UCHWAŁA NR 164/2007

Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu z dnia 22 lutego 2007 r. w sprawie nadania pracowni edukacji elementarnej imienia DOCENTA DOKTORA FRANCISZKA CZECHA

Na podstawie art. 62 ust. 1 pkt 2, art. 161 ust 1 i 3 w związku z art. 35 ust.3 pkt 5 ustawy z dnia 27 lipca 2005r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164 poz. 1365 z późniejszymi zmianami) oraz § 17 i § 21 Statutu Uczelni, Senat Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu uchwała, co następuje:

§ 1.

Nadaje się pracowni edukacji elementarnej (sala 227 budynek A) imię DOCENTA DOKTORA FRANCISZKA CZECHA.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się prorektorowi ds. organizacji i rozwoju.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

Przewodniczący Senatu
Prof. zw. dr hab. Joachim Raczek

Racibórz, 12 marca 2007 r.

Wielce Szanowna Pani
Genowefa Czech

Droga Pani,

Z należnym szacunkiem, w imieniu kierownictwa Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu oraz jej społeczności akademickiej, pragnę powiadomić, iż uchwałą Senatu podjęta została decyzja o uczczeniu pamięci śp. Docenta doktora Franciszka Czecha, wybitnego pedagoga, wielce zasłużonego dla Śląska, a szczególnie dla Raciborza.

W dniu dzisiejszym jednej z sal w gmachu dawnego Studium Nauczycielskiego nadaliśmy imię Pani Małżonka.

Jako Jego współpracownicy, uczniowie i przyjaciele zebraliśmy się, by oddać hold, a tym samym wyrazić szacunek Temu, który za życia - nazwany „perłą śląskiej dydaktyki” - cieszył się zasłużoną sławą.

Docent doktor Franciszek Czech pozostaje wciąż w naszej pamięci jako wzór Polaka – patrioty, uczonego, nauczyciela i wychowawcy młodzieży, dla którego wykonywany zawód przez całe życie był prawdziwą pasją oraz powołaniem.

W imieniu wszystkich zebranych proszę o przyjęcie wyrazów głębokiego szacunku, najlepszych życzeń - przede wszystkim dalszego dobrego zdrowia - oraz serdecznych pozdrowień.

Z poważaniem
Rektor
prof. zw. dr hab. Joachim Raczek

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu – Instytut Studiów Edukacyjnych

NADANIE PRACOWNI EDUKACJI ELEMENTARNEJ IMIENIA DOCENTA DOKTORA FRANCISZKA CZECHA PROMOCJA KSIĄŻKI „WSPÓŁCZESNE KONTEKSTY DZIECIŃSTWA”

Racibórz, 12 marca 2007 r.

GOŚCIE OBECNI NA SPOTKANIU

• **Rodzina**

Córka – Mgr Krystyna Czech

Syn – Prof. zw. dr hab. Zbigniew Czech

• Dr Ludmiła Nowacka – **wiceprezydent Raciborza**

• **Goście zagraniczni z Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu**

– współpracujący z naszą Uczelnią:

Prof. Ph.Dr. Alena Nelešovská, CSc. – kierownik Katedry Edukacji Elementarnej

Doc. Ph. Dr. Jiřka Skopalová, Ph.D. – pracownik Katedry Nauk Społecznych

Prof. František Mezihorák – były dziekan tego Wydziału, były senator Czeskiej Republiki

• Dr Elżbieta Marek – **redaktor naczelna czasopisma pedagogicznego „Życie Szkoły” w Warszawie**

• **Współpracownicy doc. Czecha z dawnego Studium Nauczycielskiego i ze Szkół Ćwiczeń:**

Prof. zw. dr hab. Joachim Raczek, Prof. zw. dr hab. Czesław Głombik, Prof. dr hab. Gabriela Kapica,

Mgr Bronisława Raczek, Mgr Kamil Simek, Mgr Zygmunt Chodenko, Mgr Irena Jończy, Mgr Waldemar Jończy,

Mgr Jadwiga Latoń, Mgr Tadeusz Wróbel

• **Przedstawiciel byłej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu – obecnie Uniwersytetu Opolskiego**

Prof. dr hab. Ryszard Gmoch - prodziekan Wydziału Historyczno - Pedagogicznego

• **Przedstawiciele studentów b. Studium Nauczycielskiego, uczniowie docenta F. Czecha:**

Mgr Urszula Szecówka, Mgr Adela Nowak, Mgr Alfred Nowak

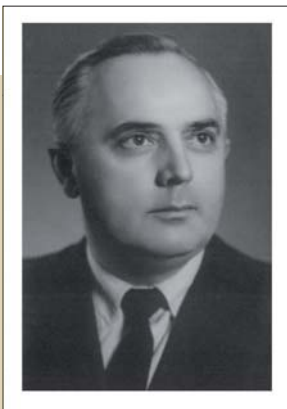
• **Pozostali goście**

Mgr Mariola Kędra – dyrektorka partnerskiej Freinetowskiej Szkoły Podstawowej w Moszczance k/Prudnika

Mgr Stefania Kraińska – autorka pracy magisterskiej poświęconej życiu i działalności docenta F. Czecha, napisanej pod kierunkiem dra Augustyna Leśnika (także współpracownika doc. F. Czecha i w raciborskim Studium Nauczycielskim, i w WSP w Opolu)

• **Pracownicy PWSZ**

• **Studenci I, II i III roku PWSZ** specjalności kształcenie wczesnoszkolne i wychowanie przedszkolne z językiem obcym



**DOCENT DOKTOR
FRANCISZEK CZECH**
(1913 – 1987)

W czerwcu bieżącego roku minie 20 lat od śmierci Doc. dra Franciszka Czecha – wykładowcy Studium Nauczycielskiego w Raciborzu oraz pracownika naukowo-dydaktycznego byłej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu (obecnie Uniwersytet Opolski), Człowieka o niezwyklej osobowości, zasłużonego pedagoga, wybitnego specjalisty w dziedzinie pedagogiki wczesnoszkolnej, który przez ponad pół wieku, w sposób wyjątkowy, rozwijał swą działalność zawodową, naukową oraz społeczną.

Doc. dr Franciszek Czech urodził się dnia 1 sierpnia 1913 roku w Dobrakowie (gmina Kidów, w b. powiecie olkuskim) w rodzinie chłopskiej. Jego droga życiowa była niezwykle trudna. Po ukończeniu szkoły powszechnej oraz Seminarium Nauczycielskiego w Jędrzejowie w roku 1932, pracował jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w Brześciu oraz w Wysokiem Litewskim, ucząc geografii, przyrody, organizując drużyny zuchowe. Wybuch II wojny światowej udaremnił Mu realizację ambitnych planów życiowych. Mobilizacja w marcu 1939 r. uniemożliwiła bowiem złożenie egzaminu końcowego na Wyższym Korespondencyjnym Kursie Nauczycielskim w Warszawie.

Uczestnicząc w kampanii wrześniowej jako dowódca plutonu, został ranny i dostał się do niewoli niemieckiej. Od 1 XI 1939 do 2 V 1945 r. przebywał w oficerskich obozach jenieckich. Z narażeniem życia organizował w nich pracę oświatową – kulturalną oraz samokształceniową. Tam też ukończył Wyższy Kurs Nauczycielski i Studium Pedagogiczno – Społeczne.

Po zakończeniu wojny i po powrocie do kraju doc. dr F. Czech podjął pracę w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Głogówku, stając się wkrótce wyróżniającym się nauczycielem. W roku 1952 ukończył wyższe studia magisterskie w Uniwersytecie Jagiellońskim. Promotorem pracy magisterskiej nt. Doksztalcanie nauczycieli niewykwalifikowanych w PRL w latach 1945-1952 był prof. dr hab. Zygmunt Mysłakowski.

W roku 1956, w dowód uznania, został przeniesiony do Studium Nauczycielskiego w Raciborzu, gdzie przez 16 lat pracował na stanowisku wykładowcy w zakresie przedmiotów pedagogicznych oraz kierownika praktyki pedagogicznej. Po likwidacji Studium Nauczycielskiego – do r.1975 był pedagogiem w nowo powstałym Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

W roku 1962 doktoryzował się w Uniwersytecie Jagiellońskim na podstawie dysertacji nt. Pozaszkolne doświadczenia uczniów w procesie nauczania, której przygotowaniem kierował prof. dr hab. Jan Zborowski.

Jako znawca pedagogiki wczesnoszkolnej w r. 1963 otrzymał propozycję zatrudnienia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. Od roku 1972, pracując w tej Uczelni już na pierwszym etapie, aktywnie uczestniczył w jej życiu dydaktycznym, naukowym, społecznym i związkowym. Pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji, m.in. kierował Zakładem Wychowania Przedszkolnego i Nauczania

nia Początkowego, przewodniczył różnym komisjom rektorskim, był założycielem oraz wieloletnim opiekunem Koła Naukowego Pedagogów, organizatorem studenckich obozów naukowych. W roku 1977 Senat opolskiej WSP, doceniając bogaty dorobek naukowy, powołał Go na stanowisko docenta.

Dzięki wybitnej działalności naukowo-dydaktycznej stał się osobą znaną i cenioną w kręgach oświatowych w kraju. Uczestniczył w pracach Komisji Programowej Przedmiotów Pedagogicznych w Instytucie Badań Pedagogicznych w Warszawie oraz w Departamencie Programów i Podręczników ówczesnego Ministerstwa Oświaty. Nieprzerwanie od 1967 roku współpracował z Rejonowym Ośrodkiem Metodycznym w Raciborzu i Wojewódzkim Ośrodkiem Metodycznym w Opolu, włączając się głównie w organizację systemu doskonalenia nauczycieli. Był też aktywnym działaczem Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Jednocześnie kontynuował intensywną pracę pisarską. Jego publikacje, niezwykle wartościowe pod względem poznawczym oraz metodycznym, zamieszczały na swych łamach czołowe czasopisma pedagogiczne i metodyczne w kraju („Ruch Pedagogiczny”, „Wychowanie”, „Życie Szkoły”, „Klasy Łączone”) oraz regionalne („Kwartalnik Opolski”, „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego”). Wiele prac ukazało się ponadto w Zeszytach Naukowych WSP Opole oraz w pracach zbiorowych wydanych przez Wydawnictwa Oświatowe „Wspólna Sprawa” i kielecki Kwartalnik ZNP.

Dorobek piśmienniczy doc. dra Franciszka Czecha obejmuje ponad sto publikacji: rozpraw naukowych, artykułów, esejów, recenzji oraz komunikatów z badań. Dowodzi Jego nowatorstwa oraz mistrzostwa pedagogicznego. Większość prac dotyczy teorii oraz praktyki pedagogiki wczesnoszkolnej.

Za wybitne zasługi w tak wielu dziedzinach działalności otrzymał szereg odznaczeń, m. in. Krzyż Oficerski oraz Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Złoty Krzyż Zasługi, Medal Zwycięstwa i Wolności, Złotą Odznakę Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Mimo pogarszającego się stanu zdrowia czynnie pracował do ostatnich dni swojego życia. Nagła śmierć nastąpiła dnia 3 czerwca 1987 roku, przerywając pracowite i twórcze życie tego znakomitego pedagoga.

W pamięci swych współpracowników i uczniów doc. dr F. Czech pozostanie na zawsze jako Człowiek wielkiego serca, niezwykle pracowitości, znakomity nauczyciel – erudyta o nieprzeciętnym poziomie kompetencji pedagogicznych, o wyjątkowych zaletach etyczno – moralnych.

Cechowała Go wysoka kultura osobista, odwaga oraz prawość. Zawsze skromny, uśmiechnięty, taktowny, życzliwy innym, bezpośredni, o ujmującym sposobie bycia, z ogromnym poczuciem humoru, wytwarzał wokół atmosferę serdeczności i optymizmu.

Prof. dr hab. Jan Zborowski, promotor pracy doktorskiej Franciszka Czecha, współpracujący z Nim przez wiele lat w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu, niezwykle wysoko ocenił Jego walory, nazywając Go perłą śląskiej dydaktyki.

mgr Stefania Kraińska
prof.. dr hab. Gabriela Kapica

SPIS TREŚCI

WSTĘP

CZĘŚĆ I WIELOWYMIAROWY WIZERUNEK DZIECIŃSTWA

Gabriela Kapica

Dzieciństwo czyni człowieka

Alena Nelešovská

Několik poznámek z výzkumu ke „světu dětí“

Hana Lukašová – Kantorková

Kvalita života dítěte ve škole a příprava učitelů

Jitka Skopalová

Dětství jako sociální jev

Lidia Wollman

Dzieciństwo naszą przyszłością

CZĘŚĆ II W KRĘGU DZIECIĘCEJ TWÓRCZOŚCI

Iwona Konopnicka

Twórczość literacka dzieci w młodszym wieku szkolnym /
Wybór z czasopism uczniowskich /

Gabriela Habrom – Rokosz

Inspirująca rola przyrody w twórczości plastycznej dzieci

Magdalena Gogół – Peszke

Dziecięca ekspresja plastyczna, jej cechy i wartość

Marzena Kędra

Wspomaganie rozwoju dziecka w pedagogice Celestyna Freineta

Gabriela Kapica

W kręgu dziecięcej enigmistyki

CZĘŚĆ III NOWE OBSZARY EDUKACJI ELEMENTARNEJ

Beata Fedyn

Dziecko podmiotem wychowania zdrowotnego

Małgorzata Drost

Czas wolny uczniów klas początkowych

Gabriela Kryk

Samokształcenie młodszych uczniów

Sylwia Krakowczyk

Dzieciństwo w świecie mass mediów

Magdalena Fojcik

Rodziny młodszych uczniów w sytuacji migracji zarobkowej rodziców

Agnieszka Łaba

Wczesna interwencja w zespole Downa

CZĘŚĆ IV NAUCZYCIEL – TRADYCJE – WSPÓŁCZESNOŚĆ

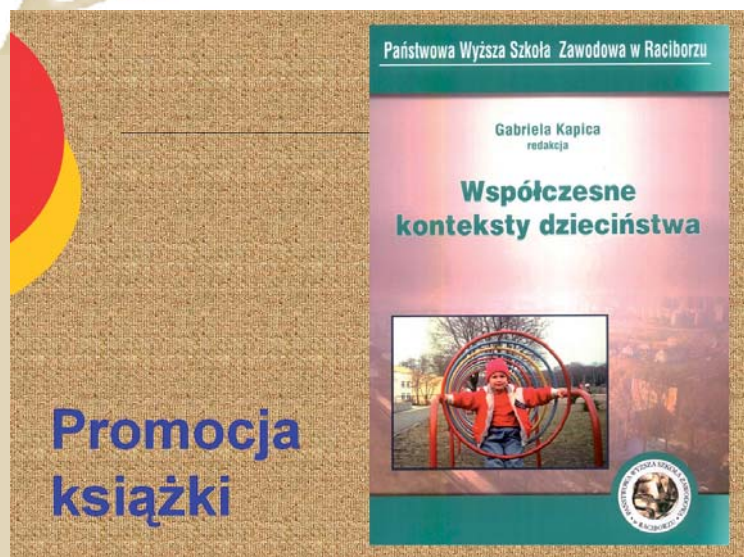
Stanisław R. Bryl

Jana Legowicza filozoficzna koncepcja istoty nauczyciela

Ewa Arciszewska

Niektóre uwarunkowania zmian w edukacji /na przykładzie edukacji wczesnej/

INFORMACJE O AUTORACH



WSPÓŁCZESNE KONTEKSTY DZIECIŃSTWA

Gabriela Kapica
/redakcja naukowa/

Fragment recenzji

Prof. dr hab. Janiny Parafiniuk - Soińskiej

Reformowanie oświaty objęło głównie zagadnienia formalno – organizacyjne. Dziecko – główny przedmiot wychowania, nauczania, kształcenia – zostało przesunięte na dalszy plan.

Autorzy omawianego opracowania zmieniają optykę, uznają dziecko za najważniejszy i pierwszoplanowy komponent całych przedsięwzięć reformatorskich i działań edukacyjnych. Wielu z nich nawiązuje do znanych pedagogicznych ustaleń, a równocześnie ukazuje zagadnienia nowe, przeorientowujące stale obecną przedmiotową wiedzę pedagogiczną na podmiotową, fenomenologiczną. Ujmując inaczej, próbują nawiązywać do tradycji pedagogicznej, a równocześnie ją unowocześniać. Próba zmiany optyki edukacyjnej jest najbardziej znaczącym walorem recenzowanej pracy.

Opracowanie ma również walory praktyczne. Artykuły, aczkolwiek różne w swojej strukturze, formie językowej, zawartości i jakości wiedzy, są oparte na przekonaniu, wyprowadzonym z teorii, z własnych doświadczeń, a niejednokrotnie i badań, że współczesne dziecko jest chłonne poznawczo, wrażliwe emocjonalnie, bardzo aktywne w kontaktach z otoczeniem. Doświadczenia i przekonania Autorów mogą zachęcić innych nauczycieli do stałego poznawania dziecka oraz do analizy własnych pedagogicznych działań.

WSPÓŁCZESNE KONTEKSTY DZIECIŃSTWA

Gabriela Kapica
/redakcja naukowa/

WSTĘP

Dzieciństwo czyni człowieka
Janusz Korczak

Dokonujące się w ostatnich latach przemiany ustrojowe, polityczne, naukowo-techniczne, jak i społeczno-ekonomiczne spowodowały zepchnięcie wielu zagadnień edukacyjnych na dalszy plan. Po krótkotrwałym ożywieniu na przełomie XX i XXI wieku, jakim był schyłek słynnego stulecia

dziecka, obserwujemy narastający wciąż spadek zainteresowania problematyką dziecka oraz dzieciństwa. Uznaliśmy zatem, iż na tej właśnie płaszczyźnie nie jak najbardziej zasadny, wręcz



▲ Książka w rękach redaktorki - prof. ndzw. dr hab. Gabrieli Kapicy.

konieczny jest nieustający namysł, dialog, a nade wszystko – projekcja i realizacja skutecznych programów działania.

Uwzględniając powyższe przesłanki oddajemy do rąk Szanownych Czytelników pracę zbiorową przygotowaną z inicjatywy Instytutu Studiów Edukacyjnych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Opatrzyliśmy ją tytułem *Współczesne konteksty dzieciństwa*, odzwierciedlającym zawarte w tekstach aktualne spojrzenie na zagadnienia związane z dzieciństwem oraz na proces edukacji elementarnej. Mottem przenikającym całość dzieła jest krótkie, ale jakże wiele znaczące przesłanie Janusza Korczaka: *Dzieciństwo czyni człowieka*. Jego dopełnieniem stała się jeszcze inna jego teza wyrażająca przeświadczenie o decydującej roli dzieciństwa w karierze życiowej oraz edukacyjnej każdego człowieka: „Lata dziecięce są jak góry, z których rzeka bierze swój początek, rozpęd i kierunek. Jak śmiemy je lekceważyć!”

Zaprezentowany zbiór tekstów stanowi efekt indywidualnych przedsięwzięć badawczych, przemyśleń oraz refleksji zaproszonych do współpracy Autorów na temat dzieciństwa, jego wielowymiarowości, a także szeroko pojętego rozwoju – intelektualnego, społecznego, emocjonalnego, zdrowotnego i artystycznego – współczesnych dzieci oraz ich funkcjonowania, wspomaganego działaniami nauczycieli – wychowawców.

Twórcami tekstów są osoby o różnym zasobie wiedzy i doświadczeń pedagogicznych oraz o zróżnicowanym poziomie kompetencji naukowych, dydaktycznych i praktycznych.

Autorzy reprezentują przede wszystkim raciborskie środowisko uczelniane. Ponadto do współpracy zaprosiliśmy naszych cześlonych Przyjaciół z południowej granicy – z Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu oraz z Uniwersytetu Ostrawskiego w Ostrawie. Z Uczelniami tymi od kilku lat łączy nas bowiem mocne więzy i coraz szerzej rozwijająca się współpraca.

Różnorodność tematyczna prac - zgodnie z naszymi zamierzeniami – nadała dziełu interdyscyplinary charakter, dzięki czemu stało się ono swoistego rodzaju forum dyskusyjnym pozwalającym dokonać głębszego namysłu nad aktualnymi problemami dotyczącymi współczesnego dziecka oraz dzieciństwa.

Autorzy, zainspirowani Korczakowską ideą o wyjątkowości osoby dziecka oraz o szczególnej doniosłości dzieciństwa w dochodzeniu człowieka do dorosłości, zgodni są co do jednego, iż niezbędne jest nadanie edukacji we wczesnym dzieciństwie roli priorytetowej, przyznanie pierwszeństwa „inwestycjom” w rozwój małego dziecka, przygotowującym je do pełnego, godnego i szczęśliwego życia w nigdy niedającej się przewidzieć przyszłości. Zarysowując w swych publikacjach szereg kręgów tematycznych, a zarazem perspektyw badawczych, zaprezentowali wiele interesujących kierunków oraz możliwości edukacyjnego wspierania rozwoju najmłodszej generacji. Pragną w ten sposób kontynuować podobne w swej wymowie przesłanie Janusza Korczaka: Bez pogodnego, pełnego dziecięctwa całe życie jest potem kalekie.

Teksty zostały pomieszczone w czterech częściach książki. W części pierwszej, zatytułowanej „Wielowymiarowy wizerunek dzieciństwa” znalazły się publikacje ukazujące fenomen dzieciństwa z różnych punktów widzenia ze szczególnym uwzględnieniem aspektów o charakterze społecznym oraz edukacyjnym. Wśród tych tekstów nieco odmienną postać posiada wykład inauguracyjny pt. *Dzieciństwo czyni człowieka*. Ma on bowiem charakter kolażu wypełnionego cytatami zaczerpniętymi z dzieł wybitnych pedagogów, niezmiennie wywołujących w odbiorcach głębokie przeżycia emocjonalne.

Część druga pt. „W kręgu dziecięcej twórczości” zawiera prace wprowadzające w problematykę dziecięcej kreatywności, których autorzy ukazują dwie strony tego zagadnienia: osobę dziecka w roli twórcy oraz nauczyciela podejmującego działania stymulujące jego twórczą aktywność.

Teksty zamieszczone w części trzeciej pt. „Nowe obszary edukacji elementarnej” poruszają najbardziej aktualne problemy natury dydaktyczno-wychowawczej i opiekuńczej. Do najważniejszych niewątpliwie należy zaliczyć zagadnienie dotyczące migracji zarobkowej rodziców, samokształcenia uczniów klas początkowych, funkcjonowania dzieci w świecie mass mediów czy też wczesnej interwencji w zespole Downa.

Część czwartą zatytułowaną „Nauczyciel – tradycja – współczesność” wypełniają prace odnoszące się do dwóch odmiennych kontekstów pedeutologicznych – osobowości nauczyciela (w ujęciu filozoficznym) oraz jego kwalifikacji, stylu i skuteczności działań dydaktyczno-wychowawczych, tak istotnych dla reform i przemian współczesnej edukacji.

Wyrażamy nadzieję, że tematyka zaprezentowana na łamach książki skłoni Czytelników do głębszej refleksji, a jednocześnie zainspiruje do działań intensyfikujących oraz optymalizujących edukację elementarną. Publikację kierujemy zarówno do nauczycieli akademickich – specjalistów w dziedzinie pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej, jak i do nauczycieli, zatrudnionych na szczeblu przedszkola i klas początkowych. Kierujemy je także do studentów kierunków pedagogicznych, których wiedzę o dziecku i dzieciństwie tą drogą pragniemy rozszerzyć, utrwalić i ugruntować.

Trudu recenzowania naszego Zeszytu podjęła się Pani Profesor dr hab. Janina Parafiniuk-Soińska, doskonała znawczyni problematyki związanej z zagadnieniami edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej. Jej wnikliwie i cenne uwagi były niezwykle pomocne w pozynieniu niezbędnych poprawek i nadaniu publikacji ostatecznego kształtu. Składamy za to Pani Profesor serdeczne podziękowanie.

Gabriela Kapica

Wszystkie fotografie znajdujące się w specjalnej wkładce są autorstwa Gabrieli Habrom-Rokosz.

WIEŚCI Z INSTYTUTU STUDIÓW EDUKACYJNYCH

1. Pierwsze zebranie nowo powołanego Zakładu Pedagogiki Ogólnej i Psychologii

O odbyło się w dniu 7 lutego 2007 r. Obradom szefowała **dr Alicja Juraszczyk-Stolecka** – kierownik Zakładu. Miało charakter organizacyjny i w całości poświęcone było omówieniu oraz zatwierdzeniu planu pracy na najbliższy okres.

Postanowiono, że jednym z wiodących zadań w bieżącym roku akademickim będzie organizacja pomocy psychologicznej dla studentów PWSZ. Oprócz działań doraźnych w postaci indywidualnych konsultacji w sytuacjach kryzysowych, zaplanowano działania systemowe. W tym celu wyselekcjonowana zostanie grupa studentów-wolontariuszy, którzy zostaną przeszkoleni w zakresie podstaw aktywnego słuchania oraz elementarnych zasad udzielania pomocy psychologicznej. Warunkiem uczestnictwa w szkoleniu będzie deklaracja bezinteresownej pracy na rzecz studentów. Inicjatorem projektu, odpowiedzialnym za jego realizację, jest **mgr Roman Walczak**.

Opiekę nad Kołami Naukowymi nadal pełnić będą inicjatorzy ich powstania oraz moderatorki ich działalności: **dr Teresa Nazimow-Krakowska** (Koło Pedagogów) oraz **dr Renata Stefańska-Klar** (Koło Psychologów).

Członkowie Zakładu włączają się czynnie w prace nad organizacją X Igrzysk Sportowych Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Sport ku radości”. Jak co roku odpowiedzialną za koordynowanie prac będzie **mgr Irena Gołąb**.

Ważną inicjatywą na rzecz środowiska lokalnego będzie tworzenie bazy danych dotyczących psychologów gotowych do niesienia pomocy mieszkańcom Raciborza.

Ponadto, wszyscy członkowie Zakładu Pedagogiki Ogólnej i Psychologii postanowili uczestniczyć w promocji jego wizerunku poprzez propagowanie wiedzy pedagogiczno-psychologicznej w środowisku lokalnym.

2. Zebranie Zakładu Kulturowych Podstaw Edukacji

W dniu 13 lutego 2007 r. odbyło się zebranie członków Zakładu, który jest nowo powstałą jednostką organizacyjną Instytutu Studiów Edukacyjnych (Uchwała Senatu PWSZ z dnia 30 XI 2006 r. powołująca Zakład). W jego skład wchodzi: **dr Adam Musioł, dr Ludmiła Nowacka, dr Edward Nycz, mgr Elżbieta Biskup, mgr Franciszek Borysowicz, mgr Jolanta Dzumy, mgr Janina Konopnicka i mgr Andrzej Rosół**. Kierownik Zakładu **dr E. Nycz** omówił bieżące sprawy dydaktyczne, wychowawcze oraz naukowo-organizacyjne dotyczące Instytutu Studiów Edukacyjnych. W dyskusji ponadto zwrócono uwagę na doskonalenie kultury pracy ze studentami w toku zajęć dydaktycznych oraz na objęcie opieką studentów wykazujących zainteresowania naukowo-badawcze. Przyjęto plan pracy na bieżący rok akademicki.

Niektórzy pracownicy Zakładu jesienią 2006 roku współorganizowali X Kędzierzyńsko-Kozielskie Seminarium Naukowe nt. *Partnerstwo Samorządów – Partnerstwo Obywateli. Razem czy osobno?* (18 X 2006 r.), którego efektem jest książka pt. *Problemy mieszkańców. Dylematy władzy. W poszukiwaniu lokalnego partnerstwa*. Redaktorem naukowym tej pracy zbiorowej jest **dr Edward Nycz**. Krótkie omówienie tomu, wydane wraz z dyskietką – prezentujemy na s. 27.

Dnia 24 listopada 2006 r. członkowie Zakładu (**dr L. Nowacka, mgr J. Konopnicka** oraz **dr E. Nycz**) wspólnie z raciborskim Oddziałem Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego przygotowali I Raciborskie Seminarium Pedagogiczne nt. *NASZE MIEJSCE WE WSPÓŁCZESNEJ EUROPIE*. Obecnie trwają prace redakcyjne nad książką poseminaryjną, która będzie wydana drukiem jeszcze w tym półroczu.

W ramach współpracy z lokalnym środowiskiem Zakład zamierza przygotować konceptualnie i organizacyjnie seminarium miejskie dotyczące spraw kultury w Raciborzu pod roboczym tytułem: *Racibórz. Problemy społeczne i kulturowe miasta na początku XXI wieku* (20 VI 2007 r.). Współorganizatorami będą: Urząd Miasta Raciborza, raciborski Oddział Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Komisja do Spraw Rozwiązywania Problemów Górnego Śląska PAN w Katowicach).

3. Nasza wokalistka – Klaudia Szewczyk

Klaudia śpiewa od dziecka. To Jej pasja i sposób na samorealizację. Jest studentką I roku pedagogiki socjalnej. Pomimo licznych przeciwności losu dzielnie pokonuje wszystkie przeszkody. W indeksie po ostatniej sesji egzaminacyjnej znalazły się same czwórki i piątki. Wkrótce po rozpoczęciu studiów w naszej Szkole rozpoczęła swą przygodę z muzyką i śpiewem w zespole wokalnym „Miraz”, prowadzonym przez **mgr Elżbietę Biskup**, działającym przy raciborskim Młodzieżowym Domu Kultury. W zespole Klaudia, otoczona przez Panią Magister troskliwością i opieką, czyni szybkie postępy.

Pierwszym sukcesem był występ z tym zespołem w dniu 21 stycznia 2007 r. podczas XVI Regionalnych Spotkań Współnot Wokalnych. Kolejnym – zakwalifikowanie się do słynnych już w naszym regionie VIII Zimowych Warsztatów Wokalnych prowadzonych przez **Panią Elżbietę Zapendowską** w styczniu b.r. Efekty wspólnych działań były na tyle satysfakcjonujące, że Klaudia wystąpiła jako solistka w koncercie finałowym, kończącym te Warsztaty. Zaśpiewała piosenkę o bardzo wymownym tytule „Trzeba marzyć”.

Mają rację ci, którzy twierdzą, iż marzenia są po to, by je realizować. I Klaudia z powodzeniem maksymę tę wciela w życie. O ile nam wiadomo - kolejnym Jej marzeniem jest udział w koncercie gwiazd na krakowskim Rynku, organizowanym przez znaną aktorkę Annę Dymną. Życzymy Klaudii, by marzenie to stało się rzeczywistością. A znając Jej pracowitość i siłę woli - nie wątpimy, że dopnie swego. Obiecujemy pomoc i trzymamy kciuki!

WIEŚCI Z INSTYTUTU STUDIÓW EDUKACYJNYCH

4. CLOWNI znów się szkolą!

Dnia 12-13 lutego 2007 r. odbyło się drugie szkolenie wolontariuszy raciborskiego Oddziału Fundacji Dr Clown przy PWSZ w Raciborzu. Spotkaniu przewodniczyła **Pani Anna Borkowska** – dyrektor programowy Fundacji. Towarzyszyła Jej **Pani Joanna Kozieł** – specjalistka ds. Rozwoju i Promocji tej Fundacji.

Głównym celem spotkania było poszerzenie wiedzy oraz doskonalenie umiejętności wolontariuszek w zakresie sztuk iluzjonistycznych, które są elementami śmiechoterpii. W pierwszym dniu w dość krótkim czasie naszym studentkom udało się opanować nie tylko bardzo trudną sztukę żonglowania trzema piłeczkami, a także efektowne triki karciane.

W drugim dniu szkolenia Pani Joanna Kozieł informowała o sposobach pozyskiwania zarówno sponsorów, jak i funduszy na rzecz Oddziału.

Szkolenie upłynęło w przyjemnej i radosnej atmosferze. Z całą pewnością nie była to ostatnia wizyta Pani dyrektor Anny Borkowskiej w Raciborzu. Mamy bowiem nadzieję, że grono raciborskich Clownów będzie się stale powiększać. Wszystkich chętnych zapraszamy do współpracy. Bliższe informacje – u **Aleksandry Kokosińskiej** – Dom Studenta, pokój 171.

I tu jeszcze mała refleksja. Drodzy Czytelnicy! Gdy pisaliśmy te słowa w dniu 14 marca br. dotarła do nas wiadomość o śmierci **Zygmunta Kęstowicza**. Czyż ten wspaniały polski aktor już kilkadziesiąt lat temu nie był pierwszym polskim Clownem rozweselającym chore dzieci w szpitalach? Z pieśmiem Pankracym, niegdysiejszym bohaterem dziecięcych audycji telewizyjnych, wyczarowywał rozmaite historie, rozśmieszał i łagodził cierpienie maluchów. Przecież założona przez Niego Fundacja pn. „Dać szansę”, niosąca pomoc dzieciom leczonym w klinice pediatrycznej, to jakby pierwowzór Fundacji Clowna. Żegnamy wspaniałego aktora, który nad występami w teatrze przedkładał kontakty z dziećmi. Bo dla Niego były one zawsze **Niesłychanie Ważnymi Ludźmi!**

Korzystając z okazji raciborska grupa Clownów dziękując centralnym władzom Fundacji w Warszawie za okazane wsparcie i pomoc, za przekazanie różnych rekwizytów, takich jak maski, kolorowe opaski, balony, zaś kierownictwu Supermarketu Billa - za umieszczenie skarbonki naszej Fundacji w hali zakupów.

5. „Septyma” mgra Franciszka Borysowicza oklaskiwana w Wrexham

W dniach 8-11 lutego br. Zespół Wokalny „Septyma” koncertował w Walii na zaproszenie władz miasta Wrexham. Była ona gościem specjalnym koncertu galowego Młodzieżowego Festiwalu Muzycznego, który odbył się dnia 9 lutego 2007 r. w sali William Aston. W tym samym dniu zespół występował również w Centrum Sztuki w Wrexham dla miejscowej Polonii. Obydwa koncerty przyjęte zostały entuzjastycznie. W ten

sam sposób odebrali podróżni spontanicznie zorganizowany koncert /w czasie oczekiwania na spóźniony samolot/ w terminalu lotniska im. J. Lennona w Liverpoolu.

Gospodarze Wrexham zadbali także o to, by dziewczęta mogły zwiedzić piękne okolice Llangollen i miasto Chester.

„Septyma” znakomicie reprezentowała Racibórz, nawiązała liczne kontakty z miejscowymi zespołami. Miłym akcentem było wspólne śpiewanie piosenek w języku walijskim.

6. Tradycje i współczesność – spotkanie pokoleń

Taki tytuł moglibyśmy nadać niezwyklej uroczystości, jaka miała miejsce w naszym Instytucie w dniu 12 marca 2007 roku.

Tradycje ożyły, gdy przypomnieliśmy zebranych, że w latach 70-tych ubiegłego stulecia w murach naszej Uczelni istniał kierunek kształcący przyszłych nauczycieli klas początkowych, a następnie, gdy przywołaliśmy postać **docenta doktora Franciszka Czecha (1913-1987)** – nauczyciela byłego Studium Nauczycielskiego (od roku 1963 – także pracownika naukowo-dydaktycznego b. Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu), wybitnego specjalisty z zakresu pedagogiki wczesnoszkolnej. W naszym mieście w latach 1956-1975 – w sposób wyjątkowy – prowadził działalność zawodową, naukową i społeczną. Jego imieniem – w obecności Córk i Syna, a także byłych współpracowników i uczniów – nazwana została nowoczesnie urządzona pracownia edukacji elementarnej (sala 227).

Doc. dr F. Czech był człowiekiem niespotykanej pracowitości, wielkiego serca, o wysokim poziomie kompetencji pedagogicznych, a także o licznych zaletach etyczno-moralnych. Za wybitne zasługi otrzymał szereg odznaczeń, m. in. Krzyż Oficerski oraz Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Złoty Krzyż Zasługi, Medal Związku i Wolności oraz Złotą Odznakę ZNP.

Nadając pracowni Jego imię złożyliśmy hołd Mistrzowi, wybitnemu Nauczycielowi nauczycieli, w 20 rocznicę Jego śmierci, wyraziliśmy podziękowanie za wszystko, co uczynił dla śląskiej, a szczególnie dla raciborskiej pedagogiki i oświaty. Wierzmy, że Jego Osoba stanie się wzorem dla młodego pokolenia pedagogów, wszak obrany przez siebie zawód traktował jako pasję oraz posłannictwo.

Współczesność natomiast na dobre zagościła w drugiej części tego spotkania, gdy **prof. dr hab. Gabriela Kapica** zaprezentowała zebranych nowo wydaną przez Uczelnię pracę zbiorową pod jej redakcją, zatytułowaną „Współczesne konteksty dzieciństwa”. Omówiła krótko charakter dzieła, genezę jego powstania, dokonała prezentacji autorów poszczególnych tekstów, scharakteryzowała też idee zawarte w ich publikacjach.

Należy dodać, iż imprezą tą zapoczątkowaliśmy obchody **5-lecia istnienia Uczelni**.

Obszerne sprawozdanie z tego niecodziennego święta naszego Instytutu – zamieściliśmy w okolicznościowej wkładce do tego numeru *Eunomii*.

7. „Otwórzmy dziecku drzwi...”

Pod tak pięknie sformułowanym hasłem odbyły się już po raz drugi warsztaty metodyczne, na które naszych studentów III roku kształcenia wczesnoszkolnego i wychowania przedszkolnego zaprosiły Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne. Spotkanie na temat: **Zabawy twórcze inspirowane muzyką na cztery pory roku z wykorzystaniem cyklu edukacyjnego „Wesoła Szkoła”** odbyło się 14 marca 2007 r. w auli Domu Studenta. Zajęcia prowadziła **mgr Halina Olbińska**. Były one wspaniałym przykładem wykorzystania muzyki w procesie kształcenia zintegrowanego. Ukazały rolę i znaczenie edukacji muzycznej w procesie wielostronnego i harmonijnego rozwoju osobowości dziecka. Nie ukrywamy, że edukacja muzyczna naszych dzieci – to jeden z bardziej zaniedbanych obszarów kształcenia wczesnoszkolnego. Mamy nadzieję, że nasi studenci w przyszłości wykorzystają w swej pracy z dziećmi wszystkie pomysły zaproponowane podczas warsztatów.

Nad przygotowaniem oraz realizacją warsztatów czuwała **mgr Gabriela Kryk**.

8. „Małe dziecko – złoty okres rozwoju człowieka”

Ta znana prawda stała się mottem bogatej oferty edukacyjnej dla nauczycieli przedszkola i klas początkowych, jaką zaproponowała Fundacja Ekologiczna – Wychowanie i Sztuka „Elementarz” wraz z Stowarzyszeniem Nauczycieli Edukacji Początkowej w ramach projektu „Wieś przyjazna dzieciom”. Skorzystali z niej – **bezpłatnie** – dzięki wstawiennictwu naszej Koleżanki z Zakładu Edukacji Elementarnej **dr Lidii Wollman (członkini Zarządu Stowarzyszenia)** studenci I i III roku kształcenia wczesnoszkolnego i wychowania przedszkolnego. Oferta ta - oprócz plenarnej części – obfitowała w różnorodne warsztaty metodyczne. Jak ocenili studenci – były one bardzo atrakcyjne. Spośród 12 propozycji największym zainteresowaniem z ich strony cieszyły się warsztaty z zakresu edukacji artystycznej. Jednodniowy Zjazd, który odbył się 17 III 2007 r. w Katowicach, właśnie zainaugurował ten projekt. Jest on współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Cieszy nas aktywność tych studentów, którzy pojechali do Katowic. Można się domyślać, że doceniają wartość zajęć o charakterze warsztatowym i dlatego zabiegają o uczestnictwo w takiej formie doskonalenia swych kompetencji pedagogicznych (choć postawa niektórych studentów podczas warsztatów zorganizowanych przez WSiP nie potwierdza w pełni tej sugestii!).

9. Brawo nasi wolontariusze!

Kierownictwo Uczelni otrzymało od Dyrekcji Domu Pomocy Społecznej w Gorzycach pismo z podziękowaniem za bezinteresowną pomoc ze strony naszych studentów w organizacji dwu imprez dla pensjonariuszy, które odbywały się 8 i 9 marca br. Ośmioosobowa grupa studentów III roku pedagogiki społecznej w składzie: **Anna Czyż, Sylwia Gensty, Klaudia Krupa, Sabina Kusiorowska, Krzysztof Lasak, Marlena Pluta, Ewelina Płaczek** oraz **Irena Tarchoń** z dużym zaangażowaniem pomagała podczas imprez w obsłudze 200 osób o wysokim stopniu niepełnosprawności. W piśmie czytamy, że „*była to nieoceniona pomoc i wsparcie*”. Podziękowanie o podobnej treści nasi wolontariusze przeczytali na łamach tygodnika „*Nowiny Wodzisławskie*”.

10. Edukacyjne „wagary” w Kinie „Przemko”

Tradycyjnie już – wszyscy studenci naszego Instytutu w dniu 21 marca udali się na „wagary” do Kina „Przemko” na film pt. *Tylko mnie kochaj*. Ta wesoła komedia z pozytywnym happy endem stała się wyjątkową okazją do egzemplifikacji wielu teoretycznie zgłębianych zagadnień natury pedagogicznej. Można było zauważyć, że studentką widownię użekała postać dziewczynki, która wspaniale wykreowała rolę Michalinki. Bo dzieci – to urodzeni aktorzy, którzy nie tylko po mistrzowsku odgrywają wyznaczone im role, ale zarazem są reżyserami!

11. „Dalekowschodnia” wieść

Do naszych „WIEŚCI” dołączamy jeszcze jedną – niecodzienną, „dalekowschodnią”, nadesłaną przez Zarząd Stowarzyszenia Dalekowschodnich Sztuk Walki „TAO”. Poinformowano nas, iż student II roku pedagogiki resocjalizacyjnej **Michał Bobrzyk** podczas XI Pucharu Polski WuShu w konkurencji SANSYOU (75 kg) zajął II miejsce. Zawody odbyły się w Warszawie w dniach 17-18 marca 2007 r.

Michałowi gratulujemy sukcesu i życzymy tytułu mistrza.

SPROSTOWANIE

W numerze 2(6) „Eunomii” na s. 15 pojawił się błąd. Dyrektorem DPS „Złota Jesień” w Raciborzu jest Pani mgr Jolanta Rabczuk. Bardzo przepraszamy za pomyłkę!

Wolontariat resocjalizujący

Mgr Urszula Szecówka

Studenci pedagogiki resocjalizacyjnej oraz ich opiekunowie od początku istnienia Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu pracują jako wolontariusze w miejscowym Zakładzie Poprawczym i Schronisku dla Nieletnich. Wzbogacają w ten sposób działania na rzecz środowiska lokalnego, inicjowane przez Instytut Studiów Edukacyjnych.

Tradycje wolontariatu, prowadzonego przez naszych studentów w placówkach resocjalizacyjnych, sięgają okresu funkcjonowania raciborskiego Kolegium Nauczycielskiego. Inicjatorami wolontariatu byli: dr Stanisław Kucharczyk (nieżyjący już wykładowca matematyki) oraz mgr Urszula Szecówka, która organizuje go do dziś. Po doktorze S. Kucharczyku opiekę nad wolontariuszami douczających matematyki przejął najpierw mgr Anatol Nowak, a następnie mgr Stanisław Zbroja.

Trudności w uczeniu się oraz pojawiające się w ślad za nimi niepowodzenia szkolne są jedną z częstszych przyczyn załamania się planów życiowych wielu uczniów, przyczyn, które prowadzą do niedostosowania społecznego oraz przestępczości. W świetle badań przeprowadzonych w polskich placówkach resocjalizacyjnych 76% wychowanków wymaga pomocy w opanowaniu umiejętności czytania, 78% - w zakresie nauki pisania, a 79% - w zakresie podstawowych kompetencji matematycznych. Ponad 70% wychowanków wykazuje opóźnienia programowe, sięgające nawet po 4 i więcej lat.

Pobyty w placówce resocjalizacyjnej umożliwia nieletnim uzupełnienie braków w wiadomościach i umiejętnościach szkolnych, a następnie ukończe-

nie szkoły podstawowej, gimnazjum czy zasadniczej szkoły zawodowej, co zwiększa szansę na lepszy start w życie po opuszczeniu zakładu poprawczego.

Każdego roku zwykle około 80 studentów obejmuje zajęciami dydaktyczno-wyrównawczymi z języka polskiego i matematyki ponad połowę wychowanków Zakładu Poprawczego w Raciborzu. W ocenie dyrektora Zakładu mgra Stanisława Kubackiego praca raciborskich studentów przynosi od wielu lat satysfakcjonujące efekty, stanowi ważny element w całości działań resocjalizacyjnych placówki. Wychowankowie dobrowolnie zgłaszają się na zajęcia i systematycznie w nich uczestniczą. Spotkania ze studentami cieszą się dużą popularnością. Dają wychowankom możliwość doświadczania radości z osiągnięć w pracy umysłowej, eksponują ich cechy pozytywne i uzdolnienia, kompensują braki psychiczne.

Wolontariat poprzedzony jest zdobywaniem przez studentów - w ramach odbywanych studiów w PWSZ - wiedzy teoretycznej z zakresu metodyki pracy dydaktyczno-wyrównawczej z uczniem niedostosowanym społecznie oraz specyficznych rozwiązań metodycznych stosowanych w procesie uzupełniania braków z języka polskiego i matematyki. Studenci przygotowują także różnego rodzaju środki dydaktyczne, nie tylko konwencjonalne, ale i multimedialne, aby angażować uczniów wielozmysłowo i emocjonalnie. Praca z wychowankami jest praktyczną weryfikacją zdobywanej wiedzy teoretycznej, a także przydatności studenta do przyszłej pracy resocjalizacyjnej.

Jako główny walor wolontariatu studenci uznają to, że przez dłuższy czas (cały semestr) mogą spotykać się bezpośrednio z wychowankami placówki re-

sojalizacyjnej, nieść im wymierną pomoc, zdobywać doświadczenie w pracy z uczniami niedostosowanymi społecznie, poznawać ich mentalność, zachowania oraz problemy. W toku działań dydaktycznych uczą się stosowania reguł i wskazań psychologiczno - pedagogicznych, warunkujących skuteczność realizacji indywidualnych programów resocjalizacyjnych (IPR).

Wszelkie, pojawiające się dylematy czy wątpliwości dydaktyczne, wychowawcze, a nade wszystko resocjalizacyjne, są na bieżąco konsultowane z uczestniczącymi we wszystkich zajęciach opiekunami - nauczycielami akademickimi. Tak więc zajęcia w zakładzie poprawczym uzupełniają i rozszerzają wiedzę nabywaną przez studentów w uczelni, doskonalą ich kompetencje pedagogiczne.

Wychowankowie szczególnie cenią sobie fakt, iż studenci pracują z nimi w ramach swego własnego wolnego czasu, że im pomagają w obraniu i realizacji nowej drogi życiowej, angażują się w ich sprawy i przeżywają z nimi tak sukcesy, jak i porażki. Jeden z uczniów napisał: Spotkania i nauka ze studentami to najpiękniejsze dni mojego życia.

Zdaniem pracowników Zakładu Poprawczego niewielka różnica wieku między studentami a wy-

chowankami ułatwia nawiązywanie bliższych i niepowtarzalnych relacji. Student, przybywający spoza placówki, niestawiający wychowankom zbyt surowych wymagań, wnosi pewną świeżość, staje się postacią atrakcyjną, od której łatwiej przejmować zainteresowania, wzorce postępowania i wartości. Szczególny charakter mają spotkania kończące półroczny okres pracy, w których uczestniczą wychowankowie, studenci oraz pracownicy Zakładu. W obecności całej społeczności wolontaryjnej poszczególni wychowankowie i studenci dzielą się wrażeniami, spostrzeżeniami i uwagami o wspólnej pracy. Pada wówczas mnóstwo ciepłych słów, wiele podziękowań oraz wyrazów satysfakcji z uzyskanych efektów. Nierzadko mówi się o zawiązanych niemiatach koleżeństwa i przyjaźni. Dla większości trudna jest chwila pożegnania.

Wielokrotnie dzieje się tak, że studenci po zakończeniu wolontariatu, a nawet po ukończeniu studiów, nadal opiekują się „swoimi” wychowankami, także i tymi, którzy zakończyli pobyt w zakładzie poprawczym. Niejednokrotnie zainteresowanie dalszymi losami bywa obustronne. ◆



Foto: stock.xchng

Widokówka

Z obozu zimowego

Jak co roku, zgodnie z planem studiów, studenci drugiego roku kierunku wychowanie fizyczne zaliczali obóz zimowy. Od kilku lat przedsięwzięcie to organizowane jest w Czechach. Studenci wraz z kadrą zamieszkali w hotelu „Dlouhe Strane”, który znajduje się w miejscowości Kouty nad Desnou. Zajęcia odbywały się w pięknej okolicy, Cervonohorskie Sedlo, które znajduje się ok. 1000 m nad

p o -

ziomem morza. Wspaniałe trasy narciarskie o różnym stopniu trudności pozwalały studentom zaawansowanym na doskonalenie się w technice jazdy na nartach czy snowboardzie, natomiast pozostałym na nabywanie wprawy w tych dyscyplinach sportu. Do dyspozycji wszystkich, szukających większych wrażeń, przygotowano „snow park”, gdzie można było spróbować tzw. freestylu, co uwidoczniło na zdjęciu. Każdy znalazł tam coś dla siebie.

Co dzień pobudka miała miejsce o godzinie 7.00, a o 7.30 jedliśmy już śniadanie. Godzinę później czekały na nas podstawione autobusy, prowadzone przez znakomity duet Zdenek and Zdenek (ojciec z synem). Podczas jazdy z tymi dzielnymi szoferami ciśnienie krwi rosło wszystkim skokowo. Siedmiu instruktorów realizowało zajęcia zgodnie z harmonogramem obozu od godziny 9.00 do 15.00. Dla wielu studentów podstawowym hasłem skutecznej jazdy na nartach było: „jak się nie przewrócisz, to się nie nauczysz”. Dla niektórych były to bolesne doświadczenia, ale cóż, mówią, że prawdziwa sztuka rodzi się w bólu. Pomimo wielkiego zmęczenia można było zobaczyć u śmie -



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu



Fot. Gabriela Hahn-Relaksz

Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

chy na twarzach studentów, zadowolonych nie tylko z pracy instruktorów, ale również z widocznych pierwszych pozytywnych skutków uczenia się tej pięknej, lecz trudnej dyscypliny sportu. Umówiona godzina powrotu była godziną świętą dla „Zdenków” i kto nie zjawił się punktualnie na miejscu odjazdu, miał w perspektywie długą drogę do domu (piechotą!). Doświadczyli tego nie tylko studenci, ale także instruktorzy.

Po obiedzie odbywały się wykłady teoretyczne na temat doboru sprzętu, jego konserwacji oraz metodyki nauczania techniki jazdy na nartach i snowboardzie.

W czasie obozu odwiedził nas JM Rektor prof. dr hab. Joachim Raczek. Jego nienaganna technika jazdy na nartach wywoływała uznanie u studentów, a jego obec-

ność podczas procesu szkoleniowego inspirowała ich do pokazania, czego już się nauczyli.

Znajomi często pytają mnie, czy w ciągu tych siedmiu dni pobytu na obozie studenci są w stanie nauczyć się jazdy na nartach czy desce. Odpowiadam z przekonaniem, że mając tak dobrą kadrę instruktorów, z obozu nie wyjechał nikt, kto nie posiadałby tej sztuki przynajmniej w stopniu dostatecznym. Od razu dodaję, że zdecydowana większość uczestników opanowała ją w stopniu dobrym lub bardzo dobrym.

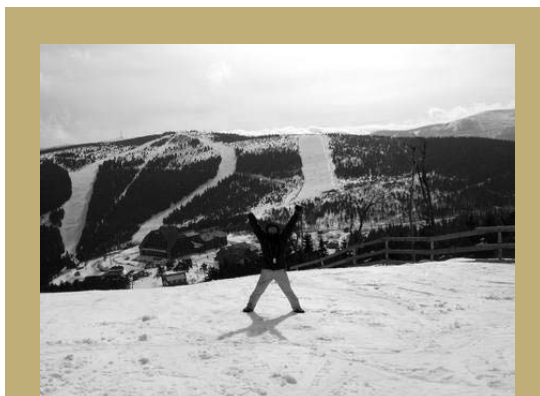


Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Jednym z głównych celów organizowania obozu było oprócz nauki jazdy na nartach i snowboardzie oraz nauczania metodyki jazdy, także zachęcenie młodych ludzi do świadomego wyboru spędzenia wolnego czasu na stokach narciar-

skich, gdyż góry oprócz wrażeń sportowych dostarczają także wielu wrażeń estetycznych i walorów zdrowotnych. Jazda na nartach jest jak pierwsza miłość - kto raz jej zakosztował, pamięta o niej do końca życia.

Bardzo często słyszeliśmy od studentów bardzo pozytywne wrażenia i obietnice, że zaraz po powrocie z obozu wybiorą się znów gdzieś w góry, żeby nie zapomnieć, czego się nauczyli i zachęcić kolegów i rodzinę do aktywnego spędzania czasu na stokach. Zdarzało się również, że studenci trzeciego roku tak tęsknili za atmosferą obozu, że odwiedzali Cervonohorskie Sedlo w czasie trwania obozu z innym rocznikiem, ażeby móc doskonalić się w jeździe na nartach pod okiem uczelnianych instruktorów i znowu poczuć niepowtarzalną atmosferę obozowego życia. To chyba pokazuje, że zajęcia na obozie były



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

prowadzone w taki sposób, żeby zachęcić młodych ludzi do uprawiania tego typu aktywności ruchowej, a przy okazji, ażeby w atmosferze wzajemnej życzliwości i przyjaźni spędzić te wspaniałe, lecz krótkie siedem dni.

Niestety, jak to zwykle bywa, w tak wielkiej „owczarni” musiała się znaleźć „czarna owca”, która próbowała zepsuć wizerunek całej grupy wspaniałych studentów. Nie chcąc się szczegółowo rozpisywać o tym godnym pożałowania incydencie, wyrażam nadzieję, że konsekwencje jakie osoba ta poniesie będą wystarczającą karą i nauką dla tych, którzy własne nieprzemyślane i głupie działania przedkładają ponad dobre imię naszej Uczelni.

mgr Agnieszka Kosmol



Moda i język

W grudniu 2006 roku w wydawnictwie „PRO” pod patronatem PWSZ w Raciborzu ukazała się książka pani dr Joanny Korbut pt. „Czeskie i polskie nazewnictwo mody i kosmetyków w XIX wieku”.

Czytelnikom „Eunomii” przedstawiamy kilka wniosków z tej ciekawej rozprawy naukowej.

Praca *Czeskie i polskie nazewnictwo mody i kosmetyków w XIX wieku* została poświęcona analizie zapożyczeń, które pojawiały się w języku czeskim na różnych etapach jego rozwoju, począwszy od pożyczek najstarszych, zaświadczonych w czeskich tekstach literackich z XIII/XIV wieku (jak np. *Aleksandreida*), skończywszy zaś na jednostkach najnowszych, które w czeszczyźnie obecne są od zaledwie kilku lat. Jak wynika z przedstawionych rozważań, najliczniej reprezentowane są jednostki leksykalne pochodzenia niemieckiego (co podkreśla rolę języka i kultury niemieckiej jako pośrednika między kulturą europejską i państwem czeskim), angielskiego, francuskiego, w dalszej kolejności wyrazy łacińskie, hiszpańskie, włoskie.

Zgromadzone w części słownikowej wyrazy obce badano pod kątem ich dostosowania się do czeskiego systemu fonologicznego, graficznego, morfologicznego, rozważając również zachodzące w nich zmiany znaczeniowe. Niektóre z pożyczek, funkcjonujące na gruncie czeskim od wielu stuleci, zostały w pełni przyswojone na wszystkich czterech płaszczyznach i często nie są odczuwane przez rodzimych użytkowników języka jako obce.

Przejmowane przez język czeski wyrazy obce różnią się od rodzimego zasobu leksykalnego strukturą fonologiczną. Cechą znaną jest to, że języki, z których czerpie czeszczyzna, posiadają fonemy, którymi czeszczyzna nie dysponuje (np. samogłoski nosowe, labializowane), zaś wymowa niektórych głosek w poszczególnych językach znacznie się różni (np. wymowa [r]w czeskim, angielskim i francuskim). Dlatego w języku czeskim dochodzi do adaptacji pożyczek na płaszczyźnie fonologicznej przez zastąpienie fonemów charakterystycznych dla języka obcego najbliższymi pod względem artykulatoryjnym głoskami rodzimymi. Przeprowadzona analiza fonologiczna zgromadzonych jednostek wykazała, że na ogół dochodzi do prawidłowej identyfikacji fonemów niemieckich, francuskich, angielskich, np. czes. *mejkap/make-up/makeup* [mejkap] < ang. *makeup/make-up* [mejk,Ap]. Sporadycznie dochodzi do błędnego odczytania obcego wzoru, jak np. czes. *manšestr* zamiast poprawnego *menčestr* < od nazwy angielskiego miasta ang. *Manchester* [mæntɪstəː].

W większości wypadków język czeski podporządkowuje przejmowane leksemy właściwym mu zasadom graficznym, czyli dochodzi do zamiany obcych grafemów na grafemy czeskie, np. *ažura*, *džiny*, *šanžán*, *žoržet*. Istnieje jednak grupa jednostek leksykalnych (szczególnie najnowszych anglicyzmów), które zachowały pisownię oryginalną, co świadczy o ich słabej (na poziomie graficznym) asymilacji w języku czeskim, np. *fleece*, *lifting*, *mascara*, *peeling*, *push-up*, *unisex*. Niekiedy obserwuje się również wahania pisowni, np. *blejzr/bla-zer*, *make-up/makeup/mejkap*, *růž/rouge*.

Wśród zapożyczonych form dominują rzeczowniki (co jest potwierdzeniem obserwacji poczynionych w literaturze przedmiotu, iż należą one do najczęściej zapożyczanych części mowy), znacznie rzadsze są przymiotniki, zaobserwowano tylko jeden czasownik. Tylko 24 jednostki pozostają nieodmienne (np. *khaki*, *kombiné*, *negliže*, *sári*), pozostałe odmieniają się według odpowiednich czeskich paradygmatów. Szczególną uwagę należy zwrócić na fakt, iż w odniesieniu do kilku leksemów zaobserwować można zjawisko nietypowe dla języka czeskiego, mianowicie zjawisko tzw. konwersji, czyli przeniesienia danego leksemu z jednej części mowy do drugiej (z rzeczowników do przymiotników), np. *afro*, *froté*, *pepita*, *plisě/plizé*, *tropiko*.

Przeważająca część zapożyczeń wykazuje aktywność morfologiczną, tworząc na gruncie czeskim głównie derywaty przymiotnikowe, rzadziej rzeczownikowe, w trzech przypadkach derywaty czasow-

nikowe. O wysokim stopniu asymilacji części zapożyczeń świadczy też fakt, iż wchodzą one w języku czeskim w związki frazeologiczne (jak obliczono, dotyczy to 45 analizowanych form).

W omawianym polu semantycznym „moda i kosmetyka” najliczniej reprezentowane są subpola dotyczące nazw ubrań i elementów z nimi związanych, nazw tkanin oraz szeroko pojętej kosmetyki. Analiza materiału słownikowego pozwala stwierdzić, że przejmowane jednostki najczęściej (bo aż w 42 %) zachowują identyczność semantyczną z odpowiednikami-wzorami, czyli odnoszą się do tego samego desygnatu. Podstawową tendencją rozwoju semantycznego omawianych wyrazów zapożyczonych jest zawężenie znaczenia, w dalszej kolejności obserwujemy zmiany znaczenia w stosunku do obcego pierwowzoru (tu wyróżnione zostały cztery podtypy), przesunięcie znaczenia na zasadzie podobieństwa cech zewnętrznych rzeczy, zjawiska lub osoby, czy rozszerzenie zakresu znaczeniowego. W odniesieniu do stosunkowo niewielkiej grupy pożyczek możemy zaobserwować bardziej skomplikowane pod względem semantycznym zmiany, które polegają z jednej strony na wyborze jednego z kilku znaczeń leksemu obcego, z drugiej zaś na wzbogaceniu formy na gruncie czeskim o nowe (obce dla języka-dawcy) sensory. Pojawiają się też pożyczki, które ostatnimi czasy zyskują nowe odcienie znaczeniowe, np. *face-lifting*, *make-up/makeup/mejkap*.

Trzeba również podnieść, iż – jak dowodzą zaprezentowane w części słownikowej cytaty prasowe – niekiedy mamy do czynienia z niepoprawną pisownią zapożyczeń (przykładem są tu francuskie wyrazy-cytaty), wynikającą często ze słabej znajomości języka obcego. Istnieje spora grupa wyrazów obcych (zwłaszcza tych najnowszych), które pojawiają się w tekstach prasowych – szczególnie nagłówkach – sporadycznie, a ich obecność spowodowana jest swego rodzaju snobizmem językowym.

Niniejsza rozprawa udowadnia, że wpływ języków obcych na kształtowanie się czeskiego słownictwa z zakresu „mody i kosmetyki” jest niebagatelny. Wydaje się, że zjawisko to jest charakterystyczne nie tylko dla czeszczyzny, bowiem, jak słusznie zauważa Alicja Witorska, „moda jest dziedziną, która ze swej istoty wymaga ciągłej wymiany międzynarodowej”¹¹. Zapewne niektóre z badanych pożyczek obecne są w języku tylko tymczasowo, są chwilową modą i nie przetrwają „próby czasu”, ponieważ, jak trafnie konstatają Zdeňka Sochová i Běla Poštoľková, „v průběhu vývoje všechno nepotřebné a módní časem odpadné a uplatní se a přetrvá jen to, co je vhodné a funkční”¹².

Joanna Korbut – absolwentka krakowskiej bohemistyki, w 2004 r. obroniła rozprawę doktorską z zakresu czesko-polskiej leksykologii. Główną dziedzinę zainteresowań autorki stanowią tendencje rozwojowe współczesnej czeszczyzny oraz czesko-polskie związki językowe z zakresu szeroko pojętej leksykologii (szczególnie frazeologii). Od 2005 roku wykładowca w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu.

¹¹ A. Witorska, *Zapożyczenia w słownictwie współczesnej mody*, op. cit., s. 273.

¹² Z. Sochová, B. Poštoľková, *Co v slovníčích nenajdete. (Novinky v současné slovní zásobě)*. Část 1, „Naše řeč” 75, 1992, s. 229.

Jak Ryszard Kapuściński uczył się języka angielskiego...*

(...) „Rzucony na głęboką wodę, nie chciałem jednak utonąć. Uznałem, że może mnie uratować tylko język. Zacząłem się zastanawiać, jak Herodot, wędrując po świecie, radził sobie z językami. Hammer pisze, że nie znał żadnego języka poza greckim, ale ponieważ Grecy byli wówczas rozsiarani po całym świecie, wszędzie mieli swoje kolonie, swoje porty i faktorie, więc autor *Dziejów* mógł korzystać z pomocy napotkanych ziomków, którzy służyli mu za tłumaczy i przewodników. Poza tym grecki to była lingua franca ówczesnego świata, mnóstwo ludzi w Europie, Azji i Afryce mówiło tym językiem, który później zastąpiła łacina, a po niej francuski i angielski.

Mając odcięty odwrót, musiałem podjąć rękawicę. Zacząłem dzień i noc wkuwać słówka. Przykładałem do skroni zimny ręcznik, bo pękała mi głowa. Nie rozstawałem się z Hemingwayem, ale teraz opuszczałem niezrozumiałe opisy i czytałem dialogi, bo były łatwiejsze.

„– How many are you? – Robert Jordan asked.

– We are seven and there are two women.

– Two?

– Yes”.

To wszystko zrozumiałem.

I to także:

„– Augustin is a very good man – Anselmo said.

– You know him well?

– Yes. For a long time”.

To też zrozumiałem. Zacząłem nabierać otuchy. Chodziłem po mieście, notując napisy na szyldach, nazwy towarów w sklepach, słowa zasłyszane na przystankach autobusowych. W kinach zapisywałem

po omacku, po ciemku napisy na ekranie, spisywałem hasła z transparentów niesionych przez napotkanych na ulicy demonstrantów. Docierałem do Indii nie przez obrazy, dźwięki i zapachy, ale poprzez język, w dodatku język nie rodzimie hinduski, ale obcy, narzucony, na tyle jednak zadowolony, że był dla mnie kluczem niezbędnym, był tożsamy w tym kraju. Moje zapasy z Indiami to były w pierwszej rundzie zmagania z językiem. Pojąłem, że **każdy świat ma własną tajemnicę i że dostęp do niej jest tylko na drodze poznania języka. Bez tego świat ów pozostanie dla nas nieprzenikniony i niepojęty, choćbyśmy spędzili w jego wnętrzu całe lata.** Co więcej – zauważyłem **związek między nazwaniem a istnieniem**, bo stwierdzałem po powrocie do hotelu, że widziałem na mieście tylko to, co umiałem nazwać, że na przykład pamiętałem napotkaną akację, lecz już nie drzewo, które stało obok niej, ale którego nazwy nie znałem. Słowem, rozumiałem, że **im więcej będę znał słów, tym bogatszy, pełniejszy i bardziej różnorodny świat otworzy się przede mną”.**

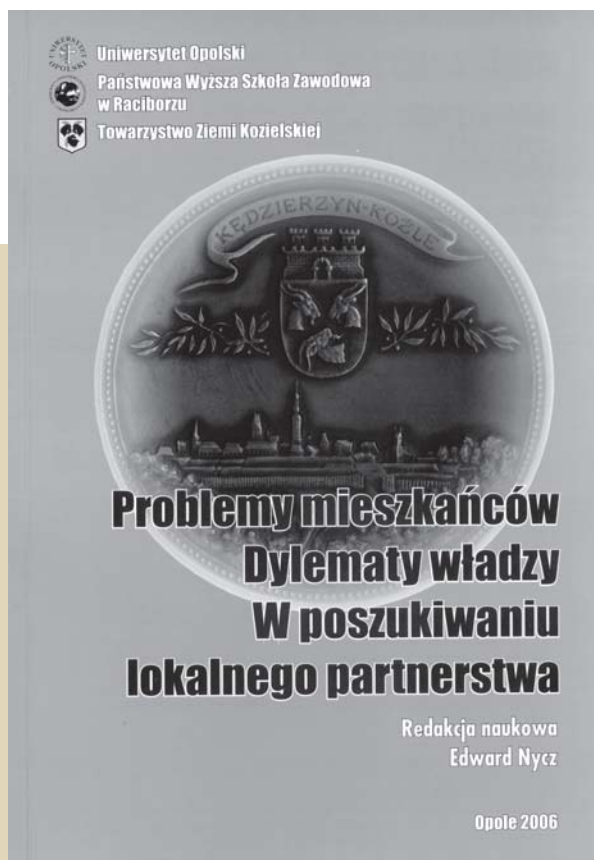
PS. Drodzy Czytelnicy! A co Wy sądziecie o znajomości języków obcych? Jakimi sposobami dążyć do ich opanowania? Europa i świat stoi otworem! Ale czy nie znając języka obcego na pewno otworzy się on przed nami?! „Języki otwierają drzwi do przyjaźni, wiedzy, do świata; języki są drogą ku przyszłości” (Rok 2001 – Europejskim Rokiem Języków).

Oprac. DYKA

* Ryszard Kapuściński, *Podróże z Herodotem*. Kraków 2005, Wydawnictwo „Znak”, s. 25 – 26.

Autor, w roku 1956, jako początkujący reporter, po raz pierwszy w życiu wyjechał za granicę, spełniając w ten sposób swoje największe marzenie. Był wówczas dziennikarzem gazety „Sztandar Młodych”. Został wysłany do Indii po tym jak Polskę odwiedził pierwszy premier kraju spoza bloku sowieckiego – przywódca Indii Jawaharlal Nehru.

EFEKT WSPÓŁPRACY UCZELNI WYŻSZYCH, TOWARZYSTWA REGIONALNEGO I URZĘDU MIASTA



Problemy mieszkańców. Dylematy władzy. W poszukiwaniu lokalnego partnerstwa, red. nauk. Edward Nycz, ISBN 83-7511-011-6, Wydawnictwo Instytut Śląski sp. z o.o., format B5, 102 s. + płyta CD, oprawa miękka.

Książka stanowi dokumentację zmian zachodzących w społeczeństwie opolskim, ze szczególnym uwzględnieniem miasta przemysłowego Kędzierzyna-Koźla, znajdującego się nadal w procesie transformacji i poszukiwania wizji rozwoju.

* * *

Implantując owocność współpracy podmiotów samorządowo-naukowych na teren miasta Raciborza – Zakład Kulturowych Podstaw Edukacji Instytutu Studiów Edukacyjnych planuje wspólnie z Urzędem Miasta w Raciborzu, Oddziałem Raciborskim Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego oraz Komisją do Spraw Rozwiązywania Problemów Górnego Śląska Polskiej Akademii Nauk w Katowicach w drugiej połowie czerwca 2007 r. zorganizowanie seminarium miejskiego dotyczącego spraw społeczno-kulturalnych oraz edukacyjnych w mieście Raciborzu pod roboczym tytułem: *Racibórz. Problemy społeczne i kulturowe miasta na początku XXI wieku*. Celem seminarium będzie diagnoza lokalnych kapitałów społeczno-kulturowych w perspektywie wyzwań lokalizacyjnych oraz określenie wizji rozwoju miasta w świadomości mieszkańców i lokalnej władzy.

dr Edward Nycz

Prezentowana książka jest efektem kilkuletniej już współpracy Instytutu Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Opolskiego, Instytutu Studiów Społecznych (studenci socjologii przeprowadzili reprezentatywne badania terenowe w Kędzierzynie-Koźlu), Instytutu Studiów Edukacyjnych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, Towarzystwa Ziemi Kozielskiej oraz Urzędu Miasta Kędzierzyna-Koźla. Podejmuje ona sensu largo – tematykę pedagogiki społecznej, socjologii miasta i socjologii rozwiązywania problemów społecznych oraz praktyki samorządowej. Powiązana jest również z monografistyką miejską poprzez część opisującą świadomość mieszkańców miasta. Badania terenowe są istotnym elementem w wymienionych dyscyplinach nauki, ponieważ zawierają materiał faktograficzny, który powinien kształtować punkt widzenia decydentów lokalnych, jak też samoświadomość mieszkańców.

Publikacja składa się z dwóch części.

Część I jest klasyczną książką, zawierającą teksty następujących autorów: W. Jacher, J. Wróblewska - Jachna, A. Bartoszek, K. Faliszek, J. Borusowska, E. Nycz, J. Świątkiewicz, E. Ganowicz, K. Lotko-Czech, J. Gisman, M. Wojciechowski.

Część II – została utrwalona na elektronicznych nośnikach przekazu (multiprezentacje: E. Nycz, S. Gałosz).



Nowości wydawnicze

W siódmym numerze „Eunomii”, zawierającym wiele materiałów o charakterze artystycznym, postanowiliśmy zapoznać naszych Czytelników z wykazem nowości wydawniczych, dotyczących zagadnień sztuk plastycznych. Zachęcamy do lektury.

Redakcja

1. Bolante A. (2002) *Premiere 6*. Gliwice: Wyd. Helion.
2. Brauchitsch B. von (2004) *Mała historia fotografii*. Warszawa: Wyd. Cyklady.
3. Busch D.D. (2002) *Fotografia cyfrowa i obróbka obrazu*. Gliwice: Wyd. Helion.
4. Busselle M. (2002) *Fotografia barwna – kompozycja i harmonia*. Warszawa: Wyd. Artystyczne i Filmowe, Wyd. ARS POLONA.
5. Busselle M. (2002) *Jak fotografować na wakacjach i w podróży*. Warszawa: Wyd. Artystyczne i Filmowe, Wyd. ARS POLONA.
6. Busselle M., Wilson D. (2002) *Portret doskonały. Jak fotografować ludzi*. Warszawa: Wyd. Artystyczne i Filmowe, Wyd. ARS POLONA.
7. Cerutti C., Dorigato A. (1998) *Szkło XV-XX wieku*. Warszawa: Wyd. Amber.
8. Czartoryska U. (2005) *Fotografia – mowa ludzka. Perspektywy teoretyczne*. Gdańsk: Wyd. słowo/ obraz terytoria.
9. De la Bédoyère Camilla. (2006) *Art. DÉCO*. Warszawa: Wyd. Arkady.
10. Derrida J. (2003) *Prawda w malarstwie*. Gdańsk: Wyd. słowo/ obraz terytoria.
11. Eco U. (red.) (2005) *Historia piękna*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
12. Flusser V. (2004) *Ku filozofii fotografii*. Katowice: Wyd. Akademia Sztuk Pięknych.
13. Gołaszewska M. (2001) *Estetyka współczesności*. Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
14. Gołaszewska M. (2005) *Estetyka możliwości. Eseje filozoficzne*. Kraków: Wyd. Universitas.
15. Gołaszewska M. (red.) (1998) *Wymiary piękna*. Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
16. Ingarden R. (2005) *Wybór pism estetycznych*. Kraków: Wyd. Universitas.
17. Krejsová H., Řeřábková H. (2005) *Witraże. Technika Tiffiany*. Warszawa: Wyd. RM.
18. Long B. (2002) *Fotografia cyfrowa*. Gliwice: Wyd. Helion.
19. Margolis J. (2004) *Czym, w gruncie rzeczy jest dzieło sztuki?* Kraków: Wyd. Universitas.
20. Michałowska M. (2004) *Niepewność przedstawienia*. Kraków: Wyd. Rabid.
21. Newark Q. (2006) *Design i grafika dzisiaj*. Warszawa: ABE Dom Wydawniczy.
22. Owczarz-Dadan A. (2006) *Fotografia cyfrowa i obróbka zdjęć*. Gliwice: Wyd. Helion.
23. Owczarz-Dadan A. (2006) *Tworzenie filmów w Windows XP*. Gliwice: Wyd. Helion.
24. Sidles C. (2001) *Graphic Designer's. Digital printing and Prepress Handbook*.
25. Gloucester, Massachusetts: Rockport Publishers.
26. Simon D. (2005) *Fotografia cyfrowa. Biblia*. Gliwice: Wyd. Helion.
27. Smith R., Wright M., Horton J. (2004) *Szkoła rysowania i malowania*. Warszawa: Wyd. Arkady.
28. Tatarkiewicz W. (2004) *Wybór pism estetycznych*. Kraków: Wyd. Universitas.
29. Valldepérez P. (2001) *Witraż. Projektowanie i realizacja*. Warszawa: Wyd. Arkady.
30. Wilkoszewska K. (2003) *Sztuka jako rytm życia. Rekonstrukcja filozofii sztuki Johna Deveya*. Kraków: Wyd. Universitas.
31. Wilkoszewska K. (red.) (2000) *Estetyki filozoficzne XX wieku*. Kraków: Wyd. Universitas.
32. Wrigley L., Gerstein M. (2004) *Witraże. Jak opanować najważniejsze techniki trzynaście wspaniałych projektów do wykonania*. Warszawa: Wyd. Arkady.
33. Zwoliński A. (2004) *Obraz w relacjach społecznych*. Kraków: Wyd. WAM.

żarówka

niezależny dodatek studencki nr 3 (14) – marzec 2007

1 Studenckie Biennale

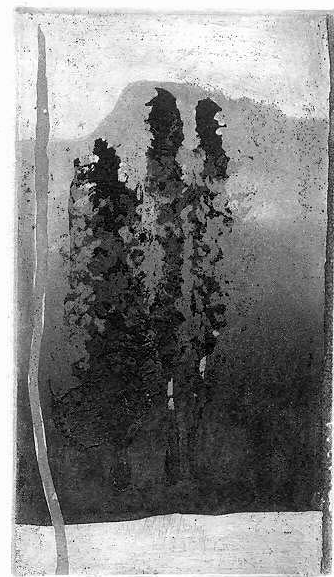


Justyna Gruszczyk, Wnętrze I (akryl na desce) – II nagroda

Małych
Form

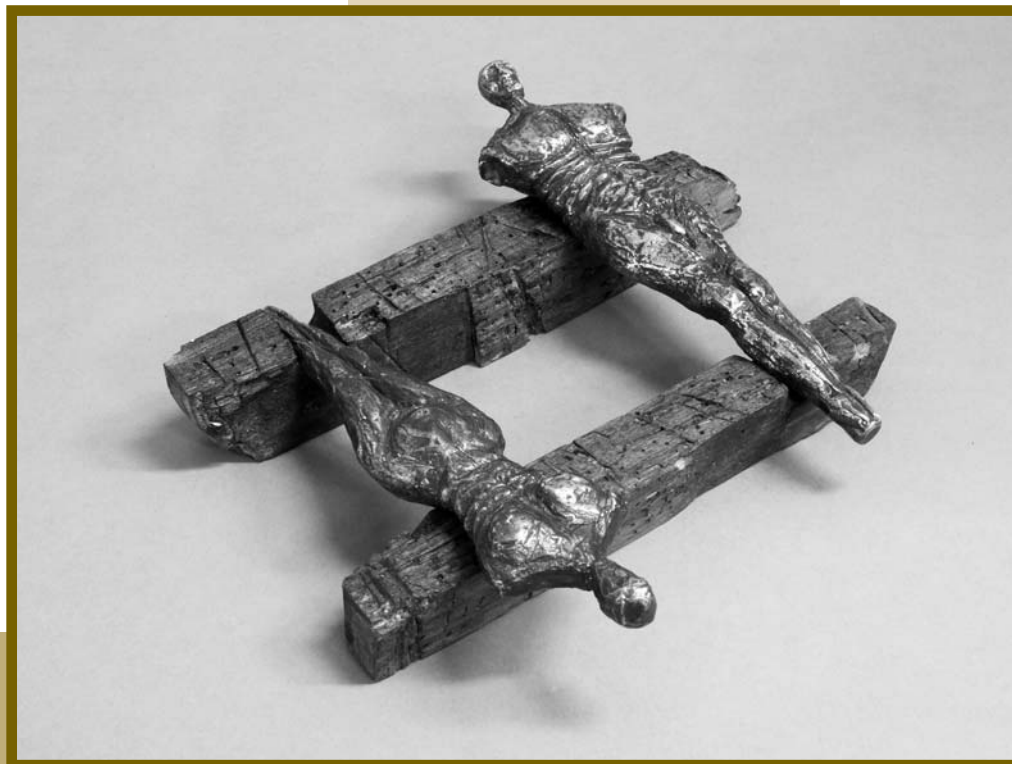


Biennale, Biennco



Emilia Błaszczyk, Pejzoż (akwatinta) - wyróżnienie

Łukasz Pawlik, Niemoc (drewno i brąz)
– wyróżnienie



Biennale, Biennale...



Krzysztof Kolarz, Portret I (technika mieszana) – wyróżnienie



PUNKT POMOCY

PEDAGOGICZNO – PSYCHOLOGICZNEJ Studencka Akademia Zdrowia „Twój wybór”

W 2005 roku Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu przystąpiła do Ogólnopolskiej Sieci Uczelni Wolnych od Uzależnień. Nasilające się zjawisko uzależnień wśród młodzieży studiującej zmusza do podejmowania działań, których celem było by zapobieganie temu negatywnemu trendowi. W przypadku naszej uczelni skłania do tego również jej specyfika, uczelnia kształci bowiem przyszłych pedagogów.

Środki psychoaktywne stają się groźnym problemem młodych ludzi, którzy wykonywać będą zawód pedagoga odpowiadając nie tylko za własny los, ale również kształtując osobowość swoich wychowanków. Skalę zjawiska potwierdzają wyniki badań studentów naszej Uczelni przedstawione w raporcie „Skala zjawiska narkomanii wśród młodzieży akademickiej”. Wykazały one, że 45% studentów kształcących się w systemie stacjonarnym i niestacjonarnym miało kontakt z narkotykami.

Dlatego też Uczelnia powinna stać się środowiskiem, które w sposób świadomy i zamierzony będzie kreować działalność profilaktyczną. Liczy na to 90 % studentów. Ich oczekiwania upoważniają czy wręcz zobowiązują Szkołę do angażowania się w tego rodzaju przedsięwzięcia. W związku z powyższym powołano na terenie Uczelni punkt konsultacyjny, w którym udziela się informacji i pomocy osobom mającym problemy ze środkami odurzającymi. Może on również stanowić formę samopomocy rówieśniczej.

CELE PROJEKTU

- Zmniejszanie skali zjawiska uzależnień wśród młodzieży akademickiej,
- Zapobieganie powstawaniu tego zjawiska,
- Kreowanie w środowisku akademickim pozytywnych liderów.

GŁÓWNE KIERUNKI DZIAŁANIA

- Udzielanie pomocy psychologicznej studentom z problemem uzależnienia,
- Udzielania pomocy psychologicznej w adaptacji do nowego środowiska,
- Prowadzenie działalności informacyjnej i edukacyjnej.

FORMY REALIZACJI

- Konsultacje indywidualne,
- Nawiązanie współpracy z instytucjami i organizacjami na terenie Uczelni w celu podejmowania wspólnych działań,
- Inicjowanie i organizowanie w środowisku akcji edukacyjno - informacyjnej.
- Gromadzenie materiałów edukacyjnych (plakaty, ulotki itp.), utworzenie podręcznej biblioteczki

REALIZATORZY:

- Pełnomocnik Rektora PWSZ do spraw pro-

filaktyki uzależnień,

- W punkcie pracować będą na zasadzie wolontariatu osoby z merytorycznym przygotowaniem oraz doświadczeniem w profilaktyce uzależnień:

– **Sylwia Szarowska** – mgr pedagogiki - zatrudniona w Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Raciborzu oraz w PWSZ, instruktor programów profilaktycznych z ramienia Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, lektor w dziedzinie uzależnień, członek Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Raciborzu, autorka i realizatorka wielu programów profilaktycznych, specjalista ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie;

– **Józefa Kielak** – mgr pedagogiki - zatrudniona w SP nr 1 w Raciborzu (z-ca dyrektora, pedagog szkolny) oraz w PWSZ, socjoterapeuta, specjalista w zakresie profilaktyki uzależnień autorka i realizatorka wielu programów profilaktycznych, specjalista terapii pedagogicznej.

ADRESACI

Studenci studiów stacjonarnych i niestacjonarnych PWSZ w Raciborzu

mgr Ilona Gembalczyk

Pełnomocnik Rektora ds. profilaktyki uzależnień

Studencka Akademia
Studencka Akademia
Zdrowia

Twój Wybór

OFEROWANA POMOC

- ☞ Wsparcie i psychoedukacja w trudnych sytuacjach życiowych
- ☞ Pomoc w adaptacji do nowego środowiska
- ☞ Edukacja
- ☞ Profilaktyka
- ☞ Konsultacje i poradnictwo dotyczące problemów związanych z zazywaniem środków odurzających

Siedziba punktu

PWSZ, ul. Słowackiego 55, budynek A, pokój 137

Specjaliści pełnią dyżury
co drugą środę miesiąca
w godzinach 17:30 - 18:15

7, 21 marca

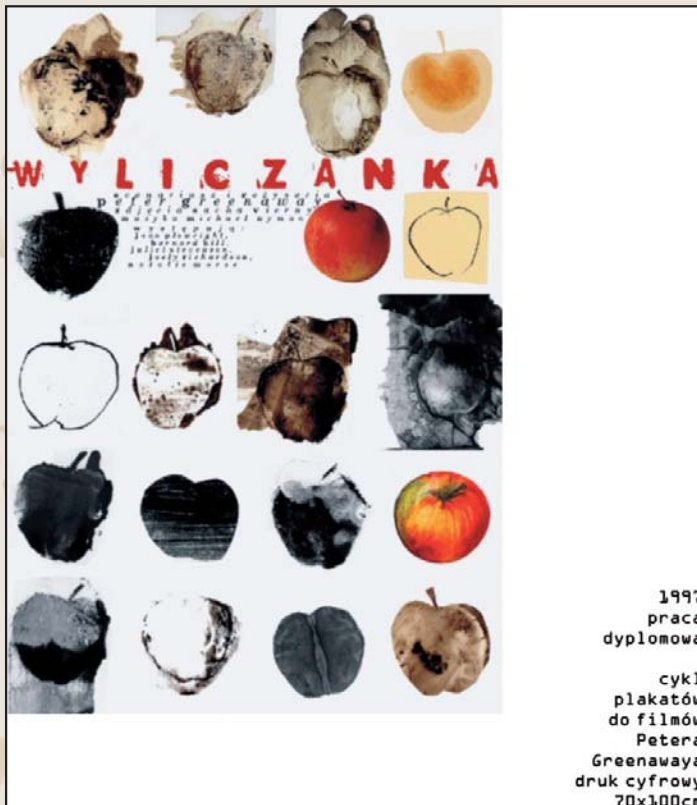
4, 25 kwietnia

16, 30 maja

Masz problem? Zgłoś się !!!

☺☺☺ Zapraszamy! ☺☺☺





Samoch
Göller



1999
plakat
druk cyfrowy
70x100cm

Uczony kaznodzieja – Peregryn z Opola



W poprzednim numerze „Eunomii” zaprezentowana została sylwetka wybitnego hagiografa działającego w raciborskim konwencie dominikanów. Kolejny znakomity mąż tworzący w epoce średniowiecza i związany ściśle z Raciborzem to Peregryn z Opola (ok. 1260 – po 1333), zwany niejednokrotnie Peregrynem z Raciborza lub z Legnicy. Ten sławny dominikanin zdobywał wykształcenie w studium generalnym przy raciborskim klasztorze św. św. Jakuba i Stanisława, następnie pełnił wiele funkcji w tymże konwencie, był przez pewien czas jego przeorem. Wygłaszał kazania w języku polskim w zamkowej kolegiacie św. Tomasza Kantuaryjskiego, a także służył jako spowiednik na dworze księcia raciborskiego. Od 1305 roku sprawował obowiązki przeora klasztoru św. Wojciecha we Wrocławiu, a jednocześnie w tym samym roku otrzymał godność prowincjała polskiej prowincji zakonu dominikańskiego, obejmującej 32 klasztory męskie. Zaszczyną funkcję prowincjała pełnił dwukrotnie: w latach 1305-1313, a następnie 1322-1327. Wiemy także, że w latach 1311-1312 przebywał w klasztorach francuskich. Między rokiem 1313 a 1322 znowu spotykamy go w Raciborzu, gdzie zajmował się m.in. organizacją konwentu dominikanek Św. Ducha, a zatem stykał się wówczas z córką fundatora tego klasztoru, księcia Przemysława – świętobliwą Eufemią. W 1318 roku Peregryn objął urząd inkwizytora w diecezji wrocławskiej i krakowskiej. Zmarł prawdopodobnie we Wrocławiu.

Dziełem życia, które spopularyzowało imię Peregryna w całej niemal Europie, stał się zbiór kazań *Sermones de tempore et de sanctis*. Spisywany w latach 1297-1304 w raciborskim klasztorze, zbiór ten zawiera 64 kazania o świętych i 57 kazań niedzielnych. Dzieło Peregryna było niezwykle popularne w krajach Europy Środkowej zarówno w wieku XIV, jak i w stuleciach następnych.

Jednym z licznych przejawów zainteresowania dziełem Peregryna są *Kazania Gnieźnieńskie*, czyli przechowywany w bibliotece katedralnej w Gnieźnie, liczący 190 kart kodeks rękopiśmienny. Manuskrypt ten, zredagowany na początku XV wieku na terenie diecezji krakowskiej, zawiera 10 kazań w języku polskim, 95 kazań w języku łacińskim oraz kilka fragmentów ze Złotej legendy Jakuba de Voragine. Analiza kazań polskich i łacińskich prowadzi do konstatacji, że 71 kazań zapisanych w języku łacińskim to odpisy ze zbiorów Peregryna z Opola, natomiast dwa spośród kazań w języku polskim (kazanie drugie – na Boże Narodzenie i dziesiąte – o św. Janie Ewangelistcie) to z kolei tłumaczenia odpowiednich kazań tego samego autora.

Kazania Peregryna, które „należą do najważniejszych pomników łacińskiej kultury średniowiecznej Europy”, wciąż budzą żywe zainteresowanie mediewistów, a także folklorystów. Ten ostatni przejaw naukowej fascynacji raciborskim dziełem dominikanina z Opola wynika z faktu umieszczenia przez Peregryna w niektórych kazaniach wątków podaniowych związanych ze Śląskiem. Był więc Peregryn z Opola pierwszym znanym zbieraczem podań ludowych, a jego zbiór kazań został nazwany przez D. Simonides „najstarszą księgą górnośląskich podań”.

Janusz Nowak